

# JEDNA MINUTA '95 we Wronkach

Wronki, w dniach 6-9 grudnia będą gospodarzem II OGÓLNOPOLSKIEGO FESTIWALU FILMOWEGO „Jedna minuta”. Organizatorem festiwalu jest Centrum Kultury Poznania Zamek wspólnie z Wronieckim Ośrodkiem Kultury i Federacją Twórców Filmów Nieprofesjonalnych w Polsce.

W stosunku do ubiegłorocznego festiwalu, organizatorzy wnieśli do regulaminu znaczącą zmianę. Otóż, oprócz filmów jednonumitowych, w festiwalu będą brały udział filmy trwające do dziesięciu minut, pod warunkiem, że film jest zrealizowany w jednym ujęciu filmowym. Nowość ta, podobnie jak film

1-minutowy, ma zmuszać twórców do poszukiwania nowych rozwiązań, wzbogacających język filmowy.

W festiwalu mogą brać udział wszyscy chętni, którzy do dnia 27 listopada zgłoszą swój udział i przesyłają film pod adresem organizatorów oraz wniosą opłatę uczestnict-

wa w wysokości 35 zł (25 zł członkowie FTFN).

(Informacji udziela Wroniecki Ośrodek Kultury, tel. 540-141).

W przeglądzie festiwalowym będzie mogła uczestniczyć publiczność. Będzie wystawa plakatów, program tygodnika „WPROST” z okazji 100-lecia kina (koncert, konkursy i występy), film fabularny i spotkania z reżyserami (m.in. z Klubą) oraz wieczór laureatów festiwalu.

Zapraszamy do kina „Gwiazda”.

Rok VI, nr:

11 (58)

listopad 1995 r.

Cena 1 zł

# wronieckie

MIESIĘCZNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

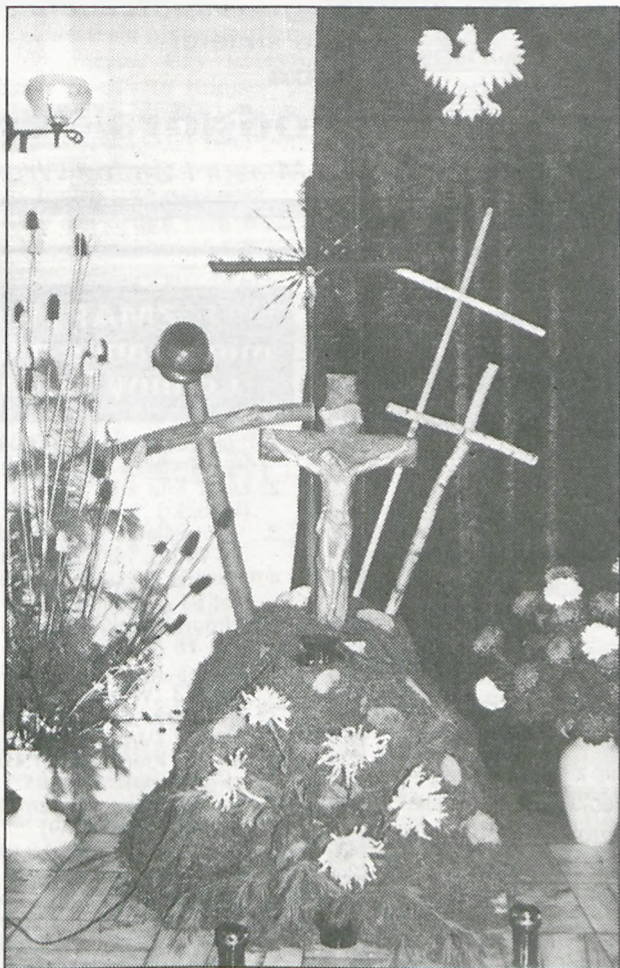
# sprawy



ISSN 1231-5680

# ABY POLSKA BYŁA POLSKĄ!

11 listopada 1918



*O, ileż mąk, ileż cierpienia,  
O, ileż krwi, wylanych łez,  
Pomimo to, nie ma zwątpienia*

19 listopada 1995



Lech  
Wałęsa



Aleksander  
Kwaśniewski

## WYBRAŃCY WRONEK

Gdyby gmina Wronki była niepodległym kantonem i sama sobie wybierała prezydenta, druga tura wyborów byłaby zbędna. Prezydentem kantonu Wronki zostałby lider SLD, na którego głosowało 52,5% wyborców spośród ponad 67% biorących udział w głosowaniu. Prezydent musiałby się liczyć jedynie z dwoma osobami: Wałęsą (21,8%) i Kuroniem (9,2%), którzy staliby się liderami opozycji. Ale na razie niepodlegli nie jesteśmy i 19 listopada ponownie pospieszymy do urn, by wybrać między dwoma tylko kandydatami, którzy w skali kraju uzyskali prawie równy wynik.

Jeśli spojrzeć na wyniki głosowania w skali całej gminy i porównać je z wynikami ogólnopolskimi, można sformułować kilka wniosków.

Podobnie jak w przypadku poprzednich wyborów, we Wronkach przeważają opcje lewicowe. Aleksander Kwaśniewski uzyskał bardzo wysoki wynik, 52,5%, przy średniej krajowej 35,11%. Lech Wałęsa, drugi w kolejności, zebrał tylko

21,8% głosów, przy średniej krajowej 33,11%. Nieźle wypadł Jacek Kuroń (9,2% przy średniej krajowej 9,22%), trzeciego w skali kraju Jana Olszewskiego (kraj - 6,86%, Wronki - 2,8%) wyprzedził w naszej gminie zarówno Tadeusz Zieliński (kraj - 3,53%, Wronki - 3,7%), jak Waldemar Pawlak (kraj - 4,31%, Wronki - 3,6%). Tak więc odbierani jako przedstawiciele poglądów lewicowych Kwaśniewski i Zieliński wypadli we Wronkach lepiej niż w skali kraju, gorzej natomiast - kojarzeni z poglądami prawicowymi Wałęsa, Olszewski i Korwin Mikke. Hanna Gronkiewicz-Waltz i Kuroń uzyskali wynik taki sam w skali ogólnopolskiej.

Spójrzmy na wyniki w poszczególnych obwodach głosowania - są tu różnice często trudne do wytłumaczenia. Niska popularność Waldemara Pawlaka w obwodach miejskich (poniżej jednego procenta) nie dziwi, oczywisty wydaje się dobry wynik w obwodach wiejskich (Biezdrowo 14,5%, Chojno 11,5%).

(cd. na str. 3)



Night Club „Młyn” od czasu zamknięcia Klubu Romans w Wartosławiu pozostał (do niedawna) właściwie jedynym miejscem dyskotekowych spotkań młodzieży na terenie gminy Wronki. Popyt na Młyn jest większy niż możliwości lokalowe.

Od tego też czasu **nasilają się skargi mieszkańców** sąsiadujących z dyskotekowym klubem. Napływają one do Policji jak również do Zarządu MiG.

10 listopada, z inicjatywy Burmistrza, doszło do spotkania właścicieli lokalu z jego sąsiadami, w obecności przewodniczącego Komisji Społecznej Rady, radnego z tego terenu, Policji i redaktorów dwóch wronieckich czasopism. Protokółowane zebranie służyło konfrontacji stron konfliktu, miało dostarczyć uwag i wniosków Zarządowi, który zobowiązany jest odpowiedzieć na złożoną skargę, uprzednio sprawdzając zarzuty i podejmując właściwą decyzję.

*Dwóch chłopaków pseudokarateków urządziło sobie popisówkę na moim ogrodzeniu i na 9 słupkach połamano wszystkie dachówki. Niedawno ponownie zniszczono płot. Rzucanie i rozbijanie butelek o mur mojego domu, zaśmiecanie podwórka opakowaniami, nie jest rzadkością. Załatwianie się, wymioty pod moją*

*dla otoczenia, a przecież wszystko to dzieje się wieczorami i nocą. (...) Alkohol pity przez młodzież na zewnątrz lokalu, wręcz demonstracyjnie, w sposób daleki od kulturalnego jest tolerowany przez Policję, która (jak sama twierdzi) reaguje tylko na wezwanie lub gdy policjant uzna incydent za gorszący.*

*Ja boję się interweniować wśród gromady pijanych wyrostków. (...) Początki działalności tego klubu były mniej uciążliwe. Od kiedy zaczęto podawać alkohol, zrobiło się nie do wytrzymania. Lokalizacja jest zupełnie nietrafiona. Wnoszę o zamknięcie lokalu!*

- Są to fragmenty wypowiedzi mieszkających w sąsiedztwie Młyna obywateli naszego miasta. **Policja potwierdziła fakty** zaistniałych incydentów.

**Właściciel Night Clubu** zapewnia, że wewnątrz lokalu jest porządek (ten jest zobowiązany zapewnić), a działalność gospodarcza prowadzona jest zgodnie z pozwoleniem. Alkohol podawany jest tylko w drinkach i zaprzecza, aby był podawany nieletnim. O incydentach, w większości przypadków, jest zorientowany, ale - jak sądzi - nie leży w jego kompetencji wychowywanie młodzieży. Robi pieniądze i płaci podatki. Niemniej jednak nie po-

## DIABELSKI MŁYN

posesję i w innych miejscach w pobliżu klubu, stają się normalnością.

(...) *Ciemna ulica Towarowa w dni dyskotekowe - piątki i soboty, staje się parkingiem i miejscem przeróżnych ekscesów.*

*Stąd ukradziono mi samochód (odzyskany dzięki sprawności miejscowej Policji), zniszczeniu uległ nowy parkan mojej posesji. Wrzaski, często rozróby, do godz.4.00 w nocy są nie do wytrzymania. Nie można spokojnie żyć we własnym mieszkaniu.*

*Do Młyna ściągają również młodzież z Szamotuł, dochodzi do rozrób grupowych (cytuję dla przykładu artykuł z ostatniej „Gazety Szamotulskiej”).*

(...) *Pijana młodzież na tak ruchliwym skrzyżowaniu drogowo-kolejowym stwarza niebezpieczeństwo dla ich własnego życia i innych. Zaczepiają oczekujące pod zamkniętymi zaporami samochody, wywołują lęk u przechodniów.*

(...) *Chciałbym widzieć pozwolenie na prowadzenie działalności gospodarczej właściciela lokalu. Przepisy dotyczące ochrony środowiska dokładnie określają normy dopuszczalnego hałasu na zewnątrz lokalu. Normy nie są zachowane, dopuszcza się 30 decybeli. Hałas jest zbyt uciążliwy*

chwala takiego zachowania. Przyznaje rację, że lokalizacja obiektu dyskotekowego jest niefortunna.

Radni i redaktorzy również wyrazili swoje uwagi i spostrzeżenia dotyczące funkcjonowania klubu. Podkreślili, że w sprawie Młyna dochodziły ich krytyczne uwagi, które znajdowały miejsce na forum Rady i w lokalnej prasie.

**Burmistrz** poinformował zebranych, że mieszkańcy ulic Nowej, Towarowej, Poznańskiej parokrotnie skarżyli się na zakłócanie spokoju i porządku przez uczestników dyskotek w klubie Młyn. Zamierza z Zarządem podjąć właściwą decyzję celem zapewnienia mieszkańcom miasta należnego im spokoju. **Trzeba likwidować źródło zła, a nie leczyć jego skutki** - powiedział Burmistrz.

Jest rzeczą oczywistą, że ludzie mieszkający w pobliżu tego i podobnych lokali rozrywkowych, trunkowych, itd., nie powinni być narażeni na uciążliwości związane z ich funkcjonowaniem. Właściciele tego typu lokali muszą współdziałać na rzecz poszanowania prawa do zgodnego społecznego współżycia obywateli.

**Paweł Bugaj**

## ZARZĄD MIASTA I GMINY WRONKI

*ogłasza*

**przetarg nieograniczony na sprzedaż**

**nieruchomości niezabudowanej pod budowę domku jednorodzinnego we wsi Wierzchocin**

W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne  
Podstawowe informacje o przedmiocie przetargu  
DZIAŁKA nr 145 / 2 o pow. 900 m<sup>2</sup>

**Cena wywoławcza 2070,— zł**

Nieruchomość zapisana jest w księdze wieczystej nr 20109  
*Dodatkowym warunkiem nabycia działki jest:*

**pokrycie w całości kosztów opracowania dokumentacji geodezyjnej i wyceny biegłego.**

Przetarg odbędzie się w dniu 20 listopada 1995 roku o godz. 11<sup>00</sup> w Urzędzie miasta i gminy Wronki pokój nr 12.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta i Gminy pokój nr 10 najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.00

Blizszych informacji w sprawie przetargu udziela Referent Geodezji Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miasta i Gminy Wronki pokój nr 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**PANU PIOTROWI PODGÓRSKIEMU**  
radnemu Rady Miasta i Gminy Wronki  
*wyraży głębokiego współczucia*

z powodu śmierci  
**ojca**

**Stanisława Podgórskiego**

*składają: Rada i Zarząd Miasta i Gminy Wronki*

### Oferta Urzędu Pracy

Kto zatrudni pracowników Pilskich Fabryk Mebli zwolnionych z zakładu we Wronkach może szukać w uzgodnieniu z Rejonowym Urzędem Pracy w Czarnkowie

**wsparcia finansowego**

z Funduszu Pracy na tworzenie miejsc pracy zgodnie z przepisami o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu.

**Informacja:**  
tel. 553-716 w. 18

### ZMARLI mieszkańcy miasta i gminy Wronki

1. Prakseda Gulik zm. 23.09.95. - lat 86 (Wronki)
2. Leon Kita zm. 5.10.95. - lat 58 (Wronki)
3. Bronisława Bąkowska zm. 5.10.95. - lat 75 (Wartosław)
4. Wiktoria Zakrzewska zm. 8.10.95. - lat 91 (Wronki)
5. Edmund Moliński zm. 10.10.95. - lat 76 (Nowawies)
6. Henryk Lehmann zm. 10.10.95. - lat 43 (Wronki)
7. Bronisław Szorc zm. 10.10.95. - lat 51 (Wróblewo)
8. Monika Krenc zm. 11.10.95. - lat 10 (Wronki)
9. Cecylia Leśniewska zm. 13.10.95. - lat 89 (Wartosław)
10. Adam Lisek zm. 19.10.95. - lat 43 (Wronki)
11. Mieczysława Faferek zm. 24.10.95. - lat 84 (Samoleż)
12. Wiktoria Czekalska zm. 25.10.95. - lat 84 (Wronki)

## wronieckie sprawy

64-510 WRONKI  
ul. Szkolna 2  
Tel. (0-67) 540-617

**Wydawca:** Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2

**Redagują:** Paweł Bugaj (red. naczelny), Artur Firlet, Eligiusz Grupiński, Wojciech Kudliński, Janusz Łopata-Łowiński, Klemens Stróżyński, Bożena Stróżyńska, Krystyna Tomczak, Bogdan Tomczak, Jaromir Zieliński

**Skład komputerowy:** Przedsiębiorstwo Specjalistyczne „COMTEXT” spółka z o.o. Poznań, ul. Junikowska 33 tel. / fax 689-464

**Druk:** Zakład Poligraficzny JOPPOL Poznań, ul. Łużycka 40 tel. 23-20-51.

*Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adiacji.*

*Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.*

**Dyżur redakcyjny:** środa, piątek godz. 16.30 — 19.00, ul. Szkolna 2 (Muzeum), tel. 540-617



# WYBRAŃCY WRONEK

(cd. ze str. 1)

Czym jednak naraził się ekspremier wyborcom ze wsi głosujących w Szkole Podstawowej nr2, że oddano na niego zaledwie 2,1% głosów?

Głosy oddane przez wyborców w Zakładzie Karnym ułożyły się inaczej niż na wolności. Zdecydowanie zwyciężył Wałęsa (59%), Kwaśniewski (11%) musiał się zadowolić miejscem w sąsiedztwie Kuronia (9,4%). Wysoko oceniono także prezesa Narodowego Banku (7,9%). Lider ludowców nie znalazł ani jednego zwolennika.

Głosy na dwóch najpopularniejszych kandydatów poza więzieniem także rozłożyły się bardzo nierówno. Kwaśniewski znalazł najwięcej zwolenników w obwodzie SP-3 (z górą 60%), SP-1 (56%) oraz w Biezdrowie (54%), najmniej zwolenników miał w Chojnie (26,6%).

Wałęsa okazał się najbardziej popularny na Zamościu (26,6%) i w Chojnie (25,7%), najmniej głosów dostał w Biezdrowie (13,1%) i w SP-3 (14,5%).

W ogóle Chojno okazało się, jak na warunki wronieckie, twierdzą prawicy. Oprócz Wałęsy całkiem dobrze wypadł tak Olszewski (7,4%, lepiej niż w skali kraju) oraz Korwin Mikke (4,33% przy krajowej średniej 2,4%).

Przed drugą turą można sobie pozwolić na przewidywanie wyniku. Jeśli Wałęsie dostaną się głosy Kuronia, Olszewskiego, Hanny Gronkiewicz-Waltz, Pietrzaka i połowa głosów Zielińskiego, a Kwaśniewski przyciągnie wyborców Pawlaka i połowę wyborców Zielińskiego, to w gminie Wronki Kwaśniewski dostanie 59%, a Wałęsa 41%. Pożyjemy, zobaczymy.

Klemens Stróżyński

# Polityka i logika

Utarł się w życiu politycznym pożałowania godny zwyczaj, że oponenti zarzucają sobie kłamstwo. Jeżeli Niebiescy twierdzą, że Zieloni kłamią, to Zieloni odpowiadają, że Niebiescy kłamią. Tu kończy się polityka i zaczyna bijatyka.

Wypada zalecić, dla uzdrowienia życia politycznego, stosowanie nowoczesnego narzędzia logicznego - **Oscylatora doktora Doxa**. Jeżeli Niebiescy twierdzą, że Zieloni kłamią, to Zieloni niech stwierdzą, że Niebiescy mówią prawdę. Myślący logicznie obywatel przeprowadza teraz następujące rozumowanie: *Według Niebieskich Zieloni kłamią, czyli nieprawdą jest twierdzenie Zielonych, że Niebiescy mówią prawdę, czyli Niebiescy tak naprawdę kłamią, że Zieloni kłamią, to znaczy, że Zieloni mówią prawdę, że Niebiescy mówią prawdę, czyli*

*prawdą jest, że Zieloni kłamią, że Niebiescy... i tak dalej, z pełną ufnością wobec obu sprzecznych, zadowolony się, a zarazem zgodnych poglądów.*

Niedługo nawet ćwiczenie **Oscylatora doktora Doxa** pozwoli z całym spokojem potraktować wypowiedź znanego polityka, że *Mamy za sobą przyszłość*; czy innego, że *Musimy opracować plan działania na ostatnie 20 lat*; czy inne podobnego rodzaju, które jeszcze nas czekają.

A - doraźnie - pozwoli być może w drugiej turze wyborów prezydenckich posłużyć się danym nam przez Boga rozumem i wybrać głowę państwa, nie kierując się jakością pracy kandydackiego fryzjera, krawca czy charakteryzatora.

Klemens Stróżyński

## Kłopot z krzyżem

Jak się dowiedzieliśmy, w jednym z lokali wyborczych w dniu 5 listopada br., na czas głosowania zdjęto wiszący tam na ścianie krzyż. Ten symbol religijny większości Polaków spędził okres wyborów w pomieszczeniu socjalnym.

Zdejmuwanie krzyża w naszej historii zawsze się nieszczególnie dobrze kojarzyło. Czy w tym przypadku miało to miejsce ze względów praktycznych, czy ideologicznych? I czy nie było godniejszego miejsca na przechowanie tego znaku, niż parapel?

Za parę dni druga tura wyborów. Gdzie spędzi ten dzień kłopotliwy(?) - pechowy(?) krzyż?

Klemens Stróżyński

## Gospodarze NIGHT CLUBU MŁYN

uprzejmie apelują do młodzieży biorącej udział w dyskotekach o kulturalne zachowanie się przed i w okolicy lokalu.

Właściciele klubu zapowiadają stały nadzór, który będzie prowadzony wspólnie z Policją.

W stosunku do osób zakłócających spokój i porządek będą wyciągane konsekwencje karne.

**BAWMY SIĘ SZNUJĄC OTOCZENIE**

## WYNIKI GŁOSOWANIA W GMINIE WRONKI

| KANDYDAT                  | OBWODY GŁOSOWANIA |      |      |      |      |      |      |      |      |      | GŁOSÓW  |      |
|---------------------------|-------------------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|---------|------|
|                           | 1                 | 2    | 3    | 4    | 5    | 6    | 7    | 8    | 9    | 10   | ŁĄCZNIE | %    |
| Leszek Bubel              | 0                 | 0    | 0    | 0    | 1    | 0    | 0    | 0    | 1    | 1    | 3       | 0,03 |
| Hanna Gronkiewicz - Waltz | 22                | 33   | 43   | 27   | 26   | 20   | 23   | 6    | 18   | 38   | 256     | 2,7  |
| Janusz Korwin - Mikke     | 8                 | 24   | 28   | 18   | 16   | 8    | 9    | 14   | 13   | 0    | 138     | 1,5  |
| Tadeusz Koźluk            | 0                 | 6    | 2    | 2    | 0    | 1    | 0    | 0    | 0    | 2    | 13      | 0,1  |
| Jacek Kuroń               | 74                | 162  | 164  | 126  | 64   | 72   | 53   | 41   | 64   | 45   | 865     | 9,2  |
| Aleksander Kwaśniewski    | 411               | 923  | 969  | 524  | 477  | 473  | 318  | 86   | 683  | 53   | 4917    | 52,3 |
| Andrzej Lepper            | 10                | 10   | 16   | 7    | 11   | 34   | 11   | 11   | 39   | 0    | 149     | 1,6  |
| Jan Olszewski             | 21                | 29   | 42   | 23   | 31   | 25   | 10   | 24   | 29   | 27   | 261     | 2,8  |
| Waldemar Pawlak           | 10                | 9    | 16   | 8    | 5    | 54   | 13   | 37   | 183  | 0    | 335     | 3,6  |
| Jan Pietrzak              | 3                 | 3    | 11   | 6    | 6    | 10   | 6    | 5    | 3    | 3    | 56      | 0,6  |
| Kazimierz Piotrowicz      | 1                 | 0    | 2    | 0    | 0    | 1    | 0    | 1    | 0    | 0    | 5       | 0,05 |
| Lech Wałęsa               | 162               | 222  | 310  | 268  | 250  | 158  | 144  | 83   | 166  | 286  | 2049    | 21,8 |
| Tadeusz Zieliński         | 37                | 66   | 82   | 34   | 39   | 25   | 17   | 5    | 32   | 15   | 352     | 3,7  |
| Uprawnionych              | 1093              | 1997 | 2292 | 1516 | 1341 | 1416 | 1118 | 503  | 2082 | 966  | 14324   | ✓    |
| Głosujących               | 775               | 1532 | 1726 | 1078 | 938  | 913  | 616  | 323  | 1265 | 480  | 9646    |      |
| Głosów ważnych            | 759               | 1487 | 1685 | 1043 | 926  | 881  | 604  | 313  | 1231 | 470  | 9399    |      |
| Frekwencja - %            | 70,9              | 76,7 | 75,3 | 71,1 | 69,9 | 64,5 | 55,1 | 64,2 | 60,8 | 49,7 | 67,3    |      |

## OBWODY GŁOSOWANIA

Nr 1 (Wroniecki Ośrodek Kultury), ulice: Akacjowa, Aleja Wyzwolenia, Czereśniowa, Jabłoniowa, Jaśminowa, Kwiatowa, 22 Lipca, Morelowa, Nowa, Nowowiejska, Orzechowa, Piękna, Różana, Towarowa, Ukośna, Wiosenna, Wiśniowa, Wspólna, Zaułek.

Nr 2 (Szkola Podstawowa Nr3), ulice: Chrobrego, Dworcowa, Os. Mieszka, Os. Staszica, Partyzantów, Polna, Ratuszowa, Róży Luksemburg, Dra I. Zimniaka.

Nr 3 (Szkola Podstawowa Nr1), ulice: Mickiewicza, Os. Borek, Os. Słowackiego, Słoneczna.

Nr 4 (Świetlica OSP), ulice: Garncarska, KŁaszczorna, Kościelna, Kościuszki, Kręta, Krótka, Pl. Wolności, Podgórna, Poznańska, Powstańców Wielkopolskich, Rynek, Rzeczna, Sierakowska, Spokojna, Szkolna, Szpitalna, Wodna, Zwycięzców.

Nr 5 (Technikum), ulice: Brzozowa, Gajowa, Dębowa, Leśna, Łąkowa, Myśliwska, Nadbrzeż-

na, Ogrodowa, Os. Zamość, Piaskowa, Pogodna, Rolna, Sosnowa, Świerkowa, Wierzbowa, Zacisze.

Nr 6 (Szkola Rolnicza Nowawieś), wsie: Mariano-wo, Oporowo, Samołęż, Stare Miasto, Warszawa, DPS.

Nr 7 (Szkola Podstawowa nr2), wsie: Aleksandrowo, Borek, Dębogóra, Głuchowiec, Jasionna, Krasnobrzeg, Lutyniec, Maszewice, Mokrz, Nowy Kraków, Nadolnik, Obelzanki, Piła, Popowo, Rzecin, Stróżki, Szklarnia, Tomaszewo, Winnogóra.

Nr 8 (Klub Chojno), wsie: Chojno-Błota, Chojno-Młyn, Chojno-Wieś, Gogolice, Kobus, Lubowo II, Pustelnia, Samita, Szostaki, DPS.

Nr 9 (Szkola Podstawowa Biezdrowo), wsie: Biezdrowo, Ćmachowo, Dąbrowa, Głuchowo, Józefowo, Karolewo, Kłodzisko, Lubowo, Łucjanowo, Olesin, Olin, Pakawie, Pierwoszewo, Pożarowo, Wartosław, Wierzchocin, Wróblewo, DPS.

Nr 10 - Zakład Karny.



# Narodowe Święto



Obchody Święta Niepodległości we Wronkach przebiegają według podobnego - od sześciu lat - scenariusza. Tradycyjnie świąteczny dzień rozpoczął się od Mszy św. w intencji Ojczyzny. Po jej zakończeniu wszyscy zebrani, z orkiestrą i pocztami sztandarowymi, przeszli pod pomniki pamięci narodowej, aby oddać hołd poległym i zamęczonym za wolność Ojczyzny.

Po południu odbyła się, jak zwykle, impreza kulturalna. Tym razem była to **BIESIADA FOLKLORYSTYCZNA**. W sali *Wronieckiego Ośrodka Kultury* - organizatora biesiady - wystąpiły cztery zespoły, prezentując tańce i przyśpiewki ludowe całej niemalże Polski. Na parkiecie, po brzegi wypełnionej sali pięknie prezentowały się zespoły: dziecięcy „Cepelia”, „Szamoty”, szamotulski „Wiwat” i oczywiście dziecięcy **WOK-u**. Była to nie biesiada, ale wręcz **uczta duchowa**, z wieloma narodowymi akcentami. **P.B.**

## ZAKOPANE FIGURY

W Chojnie - Młyn, około roku 1890, została postawiona figura przez rodzinę Mikułów. Stała na ich gruncie, przy rozwidleniu dróg: Sieraków, Chojno-Smugi, Pustelnia. W cokole figury była umieszczona mała kapliczka, poświęcona Matce Boskiej, a jej wierzchołek wieńczył metalowy krzyż. W pobliżu było stare, pogańskie cmentarzysko, sięgające okresu kultury łuzyckiej (świadczy o wczesnych śladach osadnictwa) w tej części wsi.

Owa figura była kolejną, drugą figurą w Chojnie. Postawiona w okresie zaboru pruskiego, gdy w Chojnie nie było jeszcze kościoła (powstał w 1928r.), w czasie nasilającej się germanizacji i osadnictwa niemieckiego, podkreślała ona polskość tych ziem, co przy stwierdzeniu, że osadnicy niemieccy byli ewangelikami, nie jest bez znaczenia. Hitler, wcielając tę ziemię do Rzeszy, pragnął wymazać wszelkie ślady polskości na tych terenach.

Stała aż do czasu II wojny światowej. Ale nastał czas zamykania kościołów, zdejmowania dzwonów, rozpoczęła się wojna z krzyżami i przydrożnymi figurami.

W Chojnie taka akcja odbyła się w październiku 1941 roku. Niemiecki sołtys Apitz, na polecenie Greisera, namiestnika kraju Warty (gauleitera), który przyjeżdżał do Chojna na polowania, (zatrzymywał się w domu myśliwskim nad Kluchówcem i w Tomaszewie), nakazał rozbiorę figur i ścięcie krzyży. Apitz wyznaczył mieszkańców za Młynem w osobach Biatkowskiego, Malujdy i Mikuły.

Z relacji Bronisława Kaszkowiaka wynika, że w podeszłym wieku (poruszający się o lasce)

Biatkowski, zwrócił się o pomoc do Noja, Kaszkowiaka, Juska i wielu innych, ale ci nie chcieli w tym brać udziału.

W dniu wyznaczonym przyszedł pomóc pracującym sąsiadom, zza strugi młyńskiej Marcin Nowak i Jusko. W trakcie kopania dołu, do którego miała być przewrócona figura, ta niespodziewanie osunęła się, przygniatą ramieniem krzyża pracującego w dole Nowaka. Wskutek odniesionych obrażeń zmarł po paru godzinach.

## SZANUJMY ŚWIĘTOŚCI

Nasuwają się pytania, czy figura jako symbol przeszłości winna stać na nowo, czy nadal ma leżeć pod ziemią porośnięta chwastami? Osobiście uważam, a inni mają podobne zdanie, że właśnie ta figura - wyraz naszej tożsamości lokalnej i historii, odbudowana być powinna.

Pierwsza figura została ufundowana przez właściciela lasów chojeńskich, parku i dworku (obecna leśniczówka), hrabiego Kwileckiego z Dobrojewy, prawdopodobnie około roku 1830. Ustawiona była przy tzw. dawnej drodze kościelnej do dzisiejszego promu. Przy niej żegnano zmarłych udających się na wieczny spoczynek, na cmentarz w Biezdrowie, gdzie grzebano naszych przodków. Pozostał z niej cokół figury, który czeka na odrestaurowanie.

## NISZCZONE CMENTARZE

Niemcy opuszczając te tereny w 1945 roku, pozostawili trwałe

ślady swojej tutaj bytności i kultury materialnej, które zostały przejęte i wykorzystane przez Polaków, np. kościół ewangelicki w Wartosławiu albo we Wronkach. Natomiast na terenie Chojna jest cmentarz ewangelicki, przylega do katolickiego. Założony został w 1916 roku.

O wiele starszy jest cmentarz w prawobrzeżnym Lubowie. Nie tak dawno temu zaorano tam groby i posadzono las w pobliżu gospodarstwa pana Włóki. Cmentarz

ten nigdzie nie był zarejestrowany, sam wygląd terenu niczym już nie wskazywał na jego istnienie. Pamiętali o tym świętym miejscu jedynie najstarsi mieszkańcy. Nikt nie wie, ile jeszcze istnieje nie odkrytych miejsc religijnego kultu i lokalnej historii. Ostatnio wyczytałem w kronice parafialnej (rok 1946), pisanej ręką księdza Posmyka, o zbiorowej mogile żołnierzy Wehrmachtu w Żelazku k. Miałów (zlokalizowanej w szczycie nie istniejącego obecnie już domu).

Chcąc, aby postrzegano nas na Zachodzie jako równych partnerów i sąsiadów, powinniśmy przede wszystkim uszanować cmentarze i groby innych wyznań i narodowości, bo przecież tego domagamy się od innych.

Traktat z 17 czerwca 1991 roku, zawarty pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec, traktujący o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współ-

## Przywrócona pamięć

Z inicjatywy Związku Nauczycielstwa Polskiego, w ramach obchodów 90 rocznicy powołania ZNP, zamieszczono na *Cmentarzu Parafialnym* we Wronkach tablicę pamiątkową poświęconą śp. **Józefie Karłowskiej** (Solak), długoletniej kierownicze Szkoły Podstawowej nr2 we Wronkach. Tablica zamocowana została na grobie męża, ponieważ jej grób, leżący nieopodal, został kilka lat temu skopany.

Fundatorem i wykonawcą tablicy jest *Zakład Kamieniar-*

*ski Tadeusza Burawskiego*, za co wdzięczna jest mu cała społeczność nauczycielska.

Na grobach pozostałych nauczycieli, spoczywających na naszych cmentarzach, zapalono znicze i złożono wiązanki kwiatów. Tym, którzy polegli w obronie polskiej mowy, złożono wieniec pod pomnikiem na Rynku. W intencji zmarłych nauczycieli, w styczniu zostanie odprawiona Msza św. w kościele farnym.

K.T.

## Serdeczne podziękowania

składamy wszystkim tym, którzy w trudnych chwilach okazali nam życzliwość oraz 13 października odprowadzili naszą córkę, Monikę Krenc na wieczny spoczynek.

Gorąco dziękujemy delegacjom szkół i zakładów pracy, franciszkanom, rodzicom i dzieciom z Koła Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym, pani dyrektor Bożenie Chruściel, nauczycielom i uczniom Szkoły Podstawowej Nr1.

Wdzięczni Rodzice

pracy, w artykule 32 stwierdza między innymi, cytując:

1. *R.F.N. oświadcza, że polskie groby znajdujące się w R.F.N. otoczone są szacunkiem oraz umożliwiona jest opieka nad nimi. Groby polskich ofiar wojny i tyranii znajdujące się w R.F.N. podlegają ochronie prawa niemieckiego oraz będą zachowane i pielęgnowane.*

2. *R.P. oświadcza, że niemieckie groby znajdujące się w Rzeczypospolitej Polskiej są otoczone szacunkiem oraz umożliwiona jest opieka nad nimi. Groby niemieckich ofiar wojny i tyranii znajdujące się w R.P. podlegają ochronie prawa polskiego oraz będą zachowane i pielęgnowane.*

3. *Umawiające się strony popierają współpracę organizacji i instytucji odpowiedzialnych w obu państwach za groby ofiar wojen i tyranii, umożliwiając w szczególności tym organizacjom i instytucjom rejestrację, uporządkowanie oraz opiekę nad tymi grobami.*

Poruszona w tym artykule sprawa figur i cmentarzy jest w pełni uzasadniona. Chojno jest wsią letniskową i obecny rozwój Chojna jest ściśle związany z turystyką. Przyjeżdżają do nas na wypoczynek obcokrajowcy: Holendrzy, Francuzi, Włosi, Niemcy. Oni

właśnie świadczą w swoich krajach o naszej kulturze i naszym podejściu do poruszanych spraw. Jakie byłoby nasze odczucie, gdybyśmy jadąc np. do Niemiec spotkali się z dewastacją naszych cmentarzy?

Uważam, że obowiązkiem naszych władz gminy jest uporządkować te miejsca i otoczyć je szacunkiem.

Jarosław Mikołajczak



## Udało się, TOWARZYSZU STALIN!

Posłusznie melduję, towarzyszu Josipie Wissarionowiczu, że udało się nareszcie wybić Polaczkom z głowy niepodległościowe mrzonki - tak, wyobrażam sobie, mógłby się zwrócić w zaświatach do Stalina jego namiestnik w kraju nadwiślańskim, Bolesław Bierut, gdyby mógł zobaczyć Wronki w dniu 11 listopada bieżącego roku. A Chorąży Pokoju, pokaszując od kłębów siarczanego dymu, pogładziłyby z zadowoleniem węża.

Być może przesadzam, ale Wronki w dniu 11 listopada zupełnie nie wyglądały na miasto, obchodzące święto narodowe - i to narodu, który ma istotne powody, aby swej niepodległości nie traktować jako rzeczy oczywistej i obojętnej. Flagi narodowe, owszem, były, ale raczej w gmachach publicznych - i to nie wszystkich. Poczta na przykład już nie ta, co w 1939 roku w Gdańsku do końca opierała się Niemcom. A flag na prywatnych domach trzeba było szukać pilnie i wytrwale.

Główna uroczystość z okazji Święta Niepodległości odbyła się w kościele farnym - Msza św. za Ojczyznę, a po mszy - złożenie kwiatów pod wronieckimi pomnikami pamięci narodowej. Mszę koncelebrowało czterech księży, przewodniczył proboszcz parafii św. Katarzyny, współcelebrowali: proboszcz parafii na Borku oraz dwaj ojcowie franciszkanie, w tym gościnnie ojciec Dąbrowski z Austrii). W prezbiterium zajęły miejsce sztandary szkół, zakładów pracy i organizacji społecznych. Starannie przygotowanego i bardzo pożytecznego kazania ks. wikariusza Szałaty wysłuchała jednak nie tak znaczna grupa wronczan, mniejsza niż na przeciętnej niedzielnej mszy.

Chwała tym, którzy przygotowali tę patriotyczną i religijną uroczystość, chwała tym, którzy przyszli i uczestniczyli w niej. Ale przecież nie tylko Chęchacze składają się na wronieckie harcerstwo. Chęchacze z zasady uczestniczą w ważnych uroczystościach, drużynowa dba o to, aby pomagali tam, gdzie potrzeba i reprezentowali społeczność spod znaku lilijki jak należy. Byli i tym razem, z przodu kościoła, w mundurkach, jak należy. Brakowało, niestety, zorganizowanego udziału pozostałych drużyn harcerskich. Brakowało (a przecież ongiś było to piękną tradycją) zorganizowanego udziału strażaków. Radę miejską reprezentowało siedmiu radnych - tylko siedmiu. Jeżeli ze względów światopoglądowych nie chcieli - być może - uczestniczyć we mszy, mogli przecież pojawić się w czasie składania kwiatów pod pomnikami. Ale tam też ich nie było. A przecież nie da się rozdzielić faktu przywrócenia autentycznego znaczenia samorządowi lokalnemu od przywrócenia święta 11 Listopada - to składowe tej samej koncepcji Polski.

Był Burmistrz - generalnie burmistrz uczestniczy we wszystkich uroczystościach lokalnych i bardzo dobrze to o nim świadczy. Stąd istotny był symboliczny gest ks. proboszcza J. Stachowiaka, który, przekazując znak pokoju, podszedł i uściśnął rękę panu Michalakowi, jako reprezentantowi społeczności miasta. Ale tradycja zna bardziej gremialny udział w takich uroczystościach osób pełniących istotne funkcje w mieście i gminie. Tradycyjnie z prestiżu społecznego wynikało, że w określonych wydarzeniach trzeba uczestniczyć. Pamiętajmy!

Były poczty sztandarowe szkół. Ale nauczycieli można było policzyć na palcach - i, bodajże, jedna ręka wystarczyłaby. Zorganizowanego udziału młodzieży szkolnej nie było. Czyżby dla szkół Święto Niepodległości było czymś obojętnym?

Pamiętamy czasy, gdy z woli władz centralnych organizowano huczne i tłumne obchody różnych, nie zawsze społecznie akceptowanych świąt. Uczestników jakoś nie brakowało. Teraz, gdy przywrócono historyczne Święto Niepodległości i Święto Wojska Polskiego w tradycyjnych terminach, a zabrakło odgórnych rozkazów uczestniczenia, udział ludzi wygląda żałośnie. Tak, jakbyśmy my, Polacy, byli mniejszością we własnym kraju. Tak, jakby niepodległość obchodziła tylko tych kilkaset osób zgromadzonych w sobotę 11 listopada. Spontanicznym protestem przeciw takiej obojętności był manifestacyjny gest pana Mariana Pojaska z Nowejwsi. Założywszy konia do bryczki, objeżdżał Wronki z umocowaną do swego tradycyjnego pojazdu flagą Solidarności. Czy został zrozumiany? Przez niektórych na pewno. Wronczanin Roku 1993, pan Franciszek Biedny, okazał solidarność, zasiadając obok pana Pojaska.

A reszta? Objawiła swą jedność i umiłowanie tradycji, kupując poprzedniego dnia rano marcińskie rogale. Rogale da się zeżreć - tu jesteśmy zjednoczeni, tu potrafimy zwrócić szereg. Tu tradycję szanujemy.

Jest jeszcze, towarzyszu Stalin, garstka takich we Wronkach, co obchodzą tę swoją niepodległość, ale i im się pewnie niedługo odechce - mógłby zakończyć swój meldunek towarzyszu Bierut, ocierając odpryski smoły z surduta Ojca Narodów.

### Klemens Stróżyński

Notabene nie tylko u nas, we Wronkach, tak dziwnie traktuje się to święto. W Poznaniu np. zajęcia sobotnie dla studentów zaocznych odwołało Wyższe Seminarium Duchowne, ale władze Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza kazały pracować. Ciekawe, czy wiesz Adam, człek popędliwy, puści to płazem.

K.S.

## Muzeum prezentuje

# NECODZIENNA WYSTAWA

W Sali Rycerskiej Muzeum Regionalnego we Wronkach urządzono

bardzo ciekawą wystawę poświęconą *Pierwszej Samodzielnej*

*Brygadzie Spadochronowej Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie*. Organizatorem wystawy jest **5 Wroniecka Drużyna Harcerska Czerwonych Beretów**, która od 1982 roku(!) nosi imię tej właśnie Brygady. Otwarcie ekspozycji zbiegło się ze Świętem Niepodległości. W jej otwarciu uczestniczyli przedstawiciele władz miasta i goście zaproszeni przez 5 W.D.H. a wśród nich żołnierze słynnej Brygady: Władysław Gromadziński z Wroniek

oraz Włodzimierz Turowski z Poznania.

Prezentowane na wystawie oryginalne akcesoria militarne, mundury, części uzbrojenia, wiele zdjęć i dokumentów - przekazanych przez byłych żołnierzy *Brygady* - stanowią zbiór własny wronieckich harcerzy, inne wypożyczyli od zaprzyjaźnionych drużyn z Kielc i Łodzi. Pomysłowa kompozycja wystawy czyni ją atrakcyjną i wymownie patriotyczną. Na tę niecodzienną lekcję historii zapraszamy młodzież szkolną. Zorganizowane wycieczki, wcześniej zgłoszone, będą miały zapewnionego przewodnika spośród organizatorów wystawy. Czynna tylko do końca listopada



Na otwarciu wystawy. Władysław Gromadziński - jeden z dwóch wronczan, którzy służyli w 1. Brygadzie Spadochronowej na Zachodzie. Drugim jest Marcin Gaca, obecnie mieszkający w Belgii.

★ ★ ★

**Pierwsza Samodzielna Brygada Spadochronowa** - jednostka desantu powietrznego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie została utworzona w Szkocji, we wrześniu 1941 roku. *Brygada* podlegała bezpośrednio Naczelnemu Wodzowi P.S.Z. i miała służyć jako odwód operacyjny dla wsparcia powstania w okupowanej Polsce. Rzeczywistość okazała się jednak zupełnie inna. W lipcu 1944 r. *Brygada* została przeniesiona do Anglii i weszła w skład *Pierwszej Armii Powietrznej Sprzymierzonych* do działań w północnej Francji i Belgii. Operacje te nie doszły do skutku.

We wrześniu 1944 r. polska *Brygada* pod dowództwem gen. Stanisława Sosabowskiego, w składzie *Pierwszej Brytyjskiej Dywizji Powietrznej*, wzięła udział w największej operacji bojowej desantu powietrznego w Holandii, w rejonie Arnhem - Driel - Osterbeek. W maju 1945 r. weszła w skład *Brytyjskiej Armii Renu* a w dwa lata później zakończyła służbę okupacji w Niemczech. Po powrocie do Anglii została rozwiązana. Przeszła do historii Wojska Polskiego jako pierwsza wielka jednostka desantu powietrznego w II wojnie światowej.

Żołnierze z bylej *Brygady* w większości pozostali na emigracji, niewielu zaryzykował powrót do odmienionej ojczyzny. „Emigranci” zorganizowali się w *Związku Polskich Spadochroniarzy*. W ramach tej organizacji utrzymują więzi koleżeńskie, również z brytyjskimi towarzyszami broni, kultywują tradycje *Brygady*. Przekazują ją również młodzieży. W Polsce istnieje kilkanaście drużyn harcerskich, które utrzymują kontakty ze Związkiem i noszą imię *Brygady*. Jedną z nich jest wspomniana drużyna z Wroniek, którą prowadzi **Zbigniew Biedziak**. W 1989 roku, za kultywowanie i propagowanie pamięci *Pierwszej Samodzielnej Brygady Spadochronowej*, otrzymała ona proporzec ufundowany przez *Związek Polskich Spadochroniarzy - Kolo Peterborough* w Holandii.

O wronieckiej 5 D.H. i jej działalności napiszemy w kolejnym wydaniu *Wronieckich Spraw*.

P.B.



# „Nareszcie ta maszyna ruszyła...”

...powiedział na konferencji prasowej **Grzegorz Lato**, po zwycięskim meczu z **Górnikiem Zabrze**. I rzeczywiście, począwszy od zwycięstwa z **Zagłębiem Lubin**, **Amica** przez pięć kolejek nie przegrała meczu. Dobra końcówka jesiennej rundy sprawia, że beniaminek ekstraklasy, po 16 kolejkach, zajmuje wysoką - piątą - pozycję w tabeli.

Cieszą nie tylko wyniki, ale i styl gry, jaki demonstruje **Amica**. Ofensywna, często bardzo widowiskowa gra rozgrzewa nie tylko wronieckich kibiców. Zespół, stając przed przeciwnikiem z renomowanych klubów, wręcz się wyżył na deprymującej tremy, która tak bardzo uwidoczniła się podczas meczu z łódzkim **Widzewem**. Teraz stają do walki jak równy z równym i częstokroć wolą walki i sportową zadziornością przewyższają pierwszoligowych rutyniarzy.

## PIŁKARSKA UCZTA

### Amica Wronki - Zagłębie Lubin 2:0

To był mecz kapitana **Amiki** - **Zbyszka Małachowskiego**. Już w 10 minucie meczu zdobył pierwszego dla gospodarzy gola. **Profesor** strzelił - nie dając szans **Dreszerowi** - z podania **Mariusza Tomzińskiego**, który egzekwował wolny pośredni. Nie przeceniając, **Zbyszek** tego dnia był niezastąpiony. Nie ograniczał się do bardzo dobrej gry obronnej, ale również inicjował groźne kontry, szarżując aż pod bramkę **Hutnika**. Drugim pracusiem na boisku był **Jurij Szatałow**, który wreszcie zagrał od pierwszego gwizdka. Powrót **Jury** do podstawowego składu kibice przyjęli z zadowoleniem, a jego grę oklaskami.

Przez ostatnie 30 minut spotkania **Amica** panowała na boisku. Atak za atakiem, emocjonujące sytuacje i nieszablone akcje, strzały... Wszystko to, co w futbolu cenią sobie kibice najbardziej, mogli oglądać na wronieckim stadionie. Kolejna bramka wisiała na przysłowiowym włosku. Po kilku doskonałych, ale nie wykorzystanych okazjach - efektowne nożyce **Czesłwa Owczarka**, dalekim sprintem w 82 minucie popisał się **Artur Bugaj**. Nie zmarnował okazji, strzelił tuż obok wybiegającego bramkarza i było 2:0.

W tym momencie podszedł do **Grzegorza Lato** **Andrzej Strelau** (trener **Zagłębia**) i pogratulował mu zwycięstwa. Było ono w pełni zasłużone, mimo nieobecności **Pawła Kryszalowicza**, który pauzował za żółte kartki. Przy tym odniesione w stylu, który chciałoby się oglądać częściej.

## POWRÓT DO GNIAZDA

### Sokół Pniewy/GKS Tychy - Amica Wronki 0:0

Nie do końca zalegalizowana fuzja **Sokoła** z **GKS-em** miała strzelać do **Amiki** w Pniewach. Dotychczas wszystkie mecze **Sokoła** rozgrywał w Tychach, bo uzyskiwał na to zgodę rywala. **Amica** do Tych jechać nie chciała. Cieszyli się z tego faktu pniewianie, których pozbawiano piłkarskich emocji, sprzedając drużynę do Tych. Działacze **Sokoła/GKS** próbowali zemsty na kibicach **Amiki**. Wymyślili sobie, że będą oni płacić za bilety cenę dziesięciokrotnie wyższą niż miejscowi, tj. 50zł. Wyśmiała ich piłkarska Polska, skarcił PZPN, więc opuścili. Bilety były dla wszystkich - po 10zł.

Sam mecz nie był pasjonującym widowiskiem, chociaż bezbramkowy remis też nie był wykładnikiem meczu. Bramki padły po jednej dla każdej drużyny, ale sędzia ich nie uznał. W sumie cenny 1 punkt dla **Amiki**, zdobyty na wyjeździe. Dla **Sokoła** 1 punkt, 3 żółte kartki i daleki powrót do Tych.

## KONTROWERSYJNY KARNY

### Amica Wronki - Hutnik Kraków 2:1

Wyniki ostatnich dwóch meczów rozegranych przez **Amikę**, dawały nadzieję na kolejne zwycięstwo, tym bardziej, że rywal do liderów ekstraklasy nie należy i jest atut własnego boiska.

Ofensywną, szybką grą rozpoczęli gospodarze mecz spychając **Hutnika** na jego połowę.

W 29. min. akcję **Radosława Bilińskiego** i **Mirosława Siary** wykończył **Tamasz Suwary**, posyłając piłkę z linii pola bramkowego do pustej bramki. Później padło jeszcze kilka strzałów na bramkę **Siergieja Szypowskiego**, ale piłka słana (w dogodnej sytuacji) przez **Kryszalowicza** nie „znalazła miejsca w siatce”.

Nie wykorzystał też idealnej okazji czarnoskóry zawodnik **Hutnika**, którego silny strzał, oddany z kilku metrów, obronił **Zbigniew Pleśnierowicz**.

Po zmianie stron **Hutnik** bardziej zdecydowanie zaatakował bramkę gospodarzy i **Pleśnierowicz** kilka razy znalazł się w opałach. **Amica** dała się rywalowi zepchnąć pod swoją bramkę. Wyrównanie było tylko kwestią czasu. Nastąpiło w 75 min. po strzale **M. Zajęca**.

Zaczął się bardzo nerwowo, ostatni kwadrans gry. Obrony remisu i szukania ewentualnej szansy na zwycięską bramkę mogła **Amica** upatrywać tylko w kontratakach, oddalając przeciwnika od swojej bramki. W chwili zagrożenia los uśmiechnął się do gospodarzy. W polu karnym zawodnik **Hutnika** wybijając piłkę pomógł sobie ręką i sędzia podyktował rzut karny.

Kilka minut upłynęło zanim krakowianie dopuścili, po obejrzeniu żółtej kartki, **Zbigniewa Małachowskiego** do strzału.

Kapitan z podziwianym spokojem zamienił rzut karny na zwycięską bramkę i kolejne 3 punkty w ligowej rywalizacji.

Nie mógł pogodzić się z werdyktem sędziego szkoleniowiec **Hutnika**, **Jerzy Kasalik**. Oskarżał i groził, okazując na boisku i podczas konferencji prasowej swoje oburzenie w sposób niegodny sportowca. Tym bardziej, że trudno byłoby mu odpowiednio swoje racje.

## PRZYJACIELSKI REMIS

### Pogoń Szczecin - Amica Wronki 1:1

W Szczecinie na grząskim boisku, w nieprzyjemnej pogodzie, przy zaledwie dwutysięcznej widowni, rozegrano mecz 15 kolejki ekstraklasy. Stanęli naprzeciwko siebie dawni koledzy: **Artur Bugaj** i **Radosław Biliński** - byli zawodnicy **Pogoni**, **Sławomir Rafałowicz** - niedawny obrońca **Amiki**.

Remis nie skrzywdził żadnej z drużyn, chociaż indolencja strzelecka w tym meczu była wyjątkowa. W **Pogoni** zawiódł **Dymkowski** (w 1 połowie), a w **Amice** **Bugaj**, który w drugiej połowie zmarnował wyjątkowo dogodną sytuację strzelenia - być może zwycięskiego - gola. **Amica** objęła prowadzenie pod koniec pierwszej części w zamieszaniu podbramkowym, które wykorzystał **Mariusz Tomziński**. **Pogoń** wyrównała na początku drugiej odsłony, która była już znacznie ciekawszym widowiskiem. Gospodarze przystąpili do zdecydowanego szturmu na bramkę **Pleśnierowicza**, ale **Amica** rewanżowała się groźnymi kontratakami, w których bardzo dobrze spisywał się, grający z meczu na mecz coraz lepiej, **Radosław Biliński**. Do pełni szczęścia zabrakło mu bramki, podobnie jak po drugiej stronie - **Rafałowiczowi**.

Kolejny cenny punkt zdobyty na wyjeździe wzbogaca konto **Amiki** do 21 punktów i daje jej 7. pozycję w tabeli.

## MÓGL PRZEGRAC WYŻEJ

### Amica Wronki - Górnik Zabrze 2:0

Przyjeździe **Górnika**... też go walniemy! - mówił „cały szczęśliwy” prezes **Amiki**, **Stanisław Grynhoff** na bankiecie z okazji awansu do I ligi.

I oto słowo ciałem się stało. **Górnik** wyjechał z Wroniek z bagażem dwóch bramek. Mecz był ciekawym widowiskiem, a głównymi jego aktorami w ostatnim meczu



*Amica-Zagłębie, Andrzej Strelau do Grzegorza Lato (prawdopodobnie): „Grzesiu, ja widziałem nieco inaczej to zagranie Bugaja, ale jest bramka i gratuluje zwycięstwa”.*



*Miał szczęście bramkarz Hutnika, Paweł Kryszalowicz tym razem spudłował. Fot. Piotr Jęczkowiak*



*Amica-Górnik Zabrze. Tej piłki, po głowce Wódkiewicza bramkarz gości już nie sięgnie (1:0).*



*Fode Somuah niecierpliwie oczekuje na zmianę*



*Ten, rajd Bugaja zakończy się drugą bramką*



rundy, przed własną publicznością, byli piłkarze *Amiki*. Bez trenera wystąpili gospodarze przed tak znaną firmą piłkarską, jaką jest zabrzański *Górník*. Od pierwszych chwil z impetem zaatakowali goście. Już w 10 minucie **Tomasz Suwary** mocnym strzałem trafił w poprzeczkę. Chwilę później **Piotr Dubiela** bliski był zdobycia gola. Nieco później ponownie popisał się pięknym uderzeniem. Z jego też dośrodkowania (z rzutu różnego) padła pierwsza bramka, po głowce **Grzegorza Wódkiewicza**.

*Górník* w pierwszej części meczu ani razu nie zagroził bramce **Zbyszka Pleśnierowicza**. W drugiej części goście próbowali odrobić straty, ale pewnie grająca tego dnia defensywa *Amiki* rozbiła ataki *Górnika*. Jednobramkowa przewaga utrzymała się do 78 minuty meczu.

Gdy podenerwowani trenerzy spoglądali coraz częściej na zegarki, na lewym skrzydle pięknym rajdem i idealnym dośrodkowaniem popisał się **Artur Bugaj**. Piłka wręcz spadła na nogę nadbiegającego **Pawła Kryszalowicza**, który z bliskiej odległości skierował ją do siatki, ustalając wynik spotkania 2:0.

*Górník* zawiódł. Goście nie mogą dorównać *Amice* w sportowej walce, często uciekali się do brutalnych fauli. Efekt był taki, że wracali do Zabrza z piętnem trzech żółtych i jednej czerwonej kartki.

### MÓGL PRZEGRAC WIŻEJ

**Amica Wronki - Górník Zabrze 2:0**

*Przyjedzie Górník... też go walniemy!* - mówił „cały szczęśliwy” prezes *Amiki*, **Stanisław Grynhoff** na bankiecie z okazji awansu do I ligi.

I oto słowo cięciem się stało. *Górník* wyjechał z Wronek z bagażem dwóch bramek.

Mecz był ciekawym widowiskiem, a głównymi jego aktorami w ostatnim meczu rundy, przed własną publicznością, byli piłkarze *Amiki*. Bez trenera wystąpili gospodarze przed tak znaną firmą piłkarską, jaką jest zabrzański *Górník*. Od pierwszych chwil z impetem zaatakowali goście. Już w 10 minucie **Tomasz Suwary** mocnym strzałem trafił w poprzeczkę. Chwilę później **Piotr Dubiela** bliski był zdobycia gola. Nieco później ponownie popisał się pięknym uderzeniem. Z jego też dośrodkowania (z rzutu różnego) padła pierwsza bramka, po głowce **Grzegorza Wódkiewicza**.

*Górník* w pierwszej części meczu ani razu nie zagroził bramce **Zbyszka Pleśnierowicza**. W drugiej części goście próbowali odrobić straty, ale pewnie grająca tego dnia defensywa *Amiki* rozbiła ataki *Górnika*. Jednobramkowa przewaga utrzymała się do 78 minuty meczu.

Gdy podenerwowani trenerzy spoglądali coraz częściej na zegarki, na lewym skrzydle pięknym rajdem i idealnym dośrodkowaniem popisał się **Artur Bugaj**. Piłka wręcz spadła na nogę nadbiegającego **Pawła Kryszalowicza**, który z bliskiej odległości skierował ją do siatki, ustalając wynik spotkania 2:0.

*Górník* zawiódł. Goście nie mogą dorównać *Amice* w sportowej walce, często uciekali się do brutalnych fauli. Efekt był taki, że wracali do Zabrza z piętnem trzech żółtych i jednej czerwonej kartki.

★★★

*Amice* pozostał do rozegrania ostatni mecz w rundzie jesiennej, z *LKS-em* w Łodzi. Czy zakończy serię sześciu ostatnich spotkań ligowych bez porażki, i utrzyma wysoką lokatę w tabeli? Należy tego życzyć naszej walecznej drużynie i jej szkoleniowcom.

### TABELA

|                       |    |    |       |
|-----------------------|----|----|-------|
| 1. Legia Warszawa     | 16 | 41 | 43-14 |
| 2. Widzew Łódź        | 15 | 39 | 40-11 |
| 3. Lech Poznań        | 16 | 25 | 29-19 |
| 4. Hutnik Kraków      | 16 | 25 | 27-29 |
| 5. Amica Wronki       | 16 | 24 | 18-16 |
| 6. Pogoń Szczecin     | 16 | 23 | 17-19 |
| 7. GKS Katowice       | 16 | 22 | 17-17 |
| 8. Stomil Olsztyn     | 15 | 22 | 13-13 |
| 9. Stal Mielec        | 16 | 22 | 18-28 |
| 10. ŁKS Łódź          | 16 | 21 | 20-23 |
| 11. Zagłębie Lubin    | 16 | 20 | 18-16 |
| 12. Raków Częstochowa | 15 | 20 | 16-18 |
| 13. Górník Zabrze     | 16 | 20 | 22-25 |
| 14. Olimpia Gdańsk    | 16 | 20 | 19-26 |
| 15. Śląsk Wrocław     | 15 | 17 | 14-18 |
| 16. Sokół Tychy       | 16 | 16 | 18-26 |
| 17. Siarka Tarnobrzeg | 16 | 12 | 13-28 |
| 18. GKS Belchatów     | 16 | 8  | 13-29 |

## SUKCESY ★ REKORDY

## Gerard Koput akademickim mistrzem Polski

Drużyna koszykarzy *Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza* w Poznaniu jest aktualnym, akademickim mistrzem kraju. W drużynie tej gra wrocławianin **Gerard Koput**. Mistrzowski tytuł zdobył wraz z kolegami, bijąc w łódzkim finale drużynę *Uniwersytetu Szczecińskiego* 91:69.

W dniach 17-19 listopada, we Wrocławiu odbędzie się turniej mistrzów lig uczelnianych. Oczywiście, wystąpi w nim poznański lider.

Gerard na UAM-ie studiuje *hungarystykę*, ma 20 lat i 200 cm wzrostu. Uwielbia koszykówkę, ale nie przedkłada jej (jak dotąd) ponad naukę, mimo, że interesują się nim kluby profesjonalne.

P.B.



To też osiągnięcie - znaleźć ta-aa...kiego grzyba. Znalazł go czteroletni Janek Wojciechowski (na zdjęciu) w czasie wędrówki z ojcem po nadwarciańskich łąkach w Pierwoszewie. Prawdziwy olbrzym. Szkoda, że nie został zmierzony i zważony. Za to, jak zapewniła mama Janka, kolacja z tego grzyba była smaczna i obfita.

## Puchar Polski

### Amica - Stomil 4:0

W 1/16 piłkarskiego Pucharu Polski *Amica* gościła olsztyński *Stomil*. Wrończanie oczekiwali rewanżu za niefortunnie przegrany ligowy mecz na własnym boisku (1:2).

Co prawda, wśród olsztyńców zabrakło ówczesnego pogromcy - **Sokołowskiego**, ale przecież *Stomil* w ligowych rozgrywkach zajmuje wysokie 3-4 miejsca. Natomiast w drużynie gospodarzy zabrakło snajpera - **Artura Bugaja**. Mimo to *Amica* sprawiła swoim kibicom nie lada przyjemność, gromiąc *Stomil* 4:0, do przerwy 2:0. **Piłkarskie święto na wronieckim stadionie.**

Pierwszą bramkę już w 12 minucie zdobył **Mirosław Siara**. Po podaniu **Bielińskiego** pięknie uderzył głową, nie dając szans **Sidorczukowi**. W meczu tym **udanie zadebiutował czarnoskóry piłkarz Gwinei Fode Somuah**. Z tego podania, tuż przed przerwą, drugą bramkę zdobył **Paweł Kryszalowicz**. W drugiej połowie *Stomil* pogodził się z losem, widząc, że w tym spotkaniu z *Amiką* wygrać się nie da. Rzeczywiście gospodarze o klasę przewyższali gości. W 51. min. idealnie dośrodkował **Mirosław Rzepa**, a **Fode Somuah**, zwinnie wyskoczył przed obrońcę, z półobrotu strzelił i było 3:0. Tańcem radości uczył swoją pierwszą bramkę strzeloną w polskiej ekstraklasie.

Na kilka minut przed końcem pojedynku sędzia podyktował rzut

karny za zagranie ręką. Jego pewnym egzekutorem był **Paweł Kryszalowicz**.

Był to srogi rewanż. Gratulacje trenera gości, **Ryszarda Polaka**, złożone za wspaniałą grę drużynie **Grzegorza Lata**, były wymownym uznaniem. W tym prestiżowym pojedynku, w bramce *Amiki*, dobrze spał się rezerwowym bramkarz, **Jarosław Stróżyński**.

Awans do 1/8 Pucharu Polski to sukces, ale, jak zaznaczył trener Lato: *...traktujemy Puchar Polski poważnie i chcemy zająć w nim jak najdalej.*

W kolejnym pojedynku *Amika* spotka się z *Rakowem* w Częstochowie. W ligowym pojedynku pokonała rywali i jest faworytem. Ale Puchar rządzi się swoimi prawami i wszystko jest możliwe. 22 listopada trzeba będzie z determinacją powalczyć o awans do ćwierćfinału.



Jarosław Stróżyński

## WYBIERAMY Piłkarza Roku'95

Redakcje *Wronieckich Spraw* i *Gońca Wronieckiego* wspólnie organizują i ogłaszają plebiscyt na Piłkarza Roku 1995. Kandydatami do tytułu mogą być wszyscy piłkarze, pod warunkiem, że w roku 1995 grali w klubach (zespołach) *ziemi wronieckiej*. Kandydatów zgłaszać można jedynie na kuponach wyciętych z gazet. Plebiscyt wygra ten piłkarz, na którego wpłynie najwięcej zgłoszeń.

Kupony można składać do końca grudnia w następujących punktach:

1. Skrzynka listowa *Wronieckich Spraw* przed muzeum, lub pocztą pod adresem redakcji.
2. Kwaciarnia *Gardenia* przy ul. Polnej
3. Sklep Sportowo - Wędkarski *PRIVUS* przy ul. Zwycięzców
4. Sklep Sportowy *Wojciecha Odrobrego* przy ul. Poznańskiej
5. Punkt *TOTO* przy ul. Chrobrego.
6. W wioskach: sklepy, w których gazety są do nabycia.

Wśród czytelników, których kandydat wygra plebiscyt, rozlosowane zostaną wartościowe nagrody.

Rozstrzygnięcie plebiscytu, uhonorowanie zwycięzcy i rozdanie nagród nastąpi w styczniu.

Zapraszamy do wspólnej zabawy.

### KUPON PLEBISCYTOWY

#### PIŁKARZ ROKU '95

imię i nazwisko

klub

Głosujący:

imię i nazwisko

adres



## 120 lat

Banku Spółdzielczego  
we Wronkach.

## NARODZINY

W drugiej połowie XIX wieku, gdy Polska znalazła się w niewoli pod trzema zaborami, Polacy nie tylko orężem walczyli o utrzymanie tożsamości narodowej. Nasilająca się polityka wynarodowienia polskiego społeczeństwa, szczególnie na terenie zaboru pruskiego, niszcząco oddziaływała głównie na prowadzoną przez Polaków działalność gospodarczą. W tej sytuacji niezwykle cenną inicjatywą i szansą obrony polskiego stanu posiadania, było tworzenie spółdzielczości bankowej, w różnej formie: oszczędnościowo - pożyczkowych (SOP), kas pożyczkowych, towarzystw wzajemnego kredytu...

Duże zasługi na tym polu mają prekursorzy polskiego ruchu spółdzielczego: *Karol Marcinkowski*, ks. *Augustyn Szamarzewski*, ks. *Piotr Wawrzyniak* - w zaborze pruskim; *Franciszek Stewczyk* - w zaborze austriackim; *Edward Abramowski* - w zaborze rosyjskim. Za pierwszą polską spółdzielnię oszczędnościowo - pożyczkową uznaje się, założone w 1861 roku, *Towarzystwo Pożyczkowe Przemysłowców miasta Poznania*.

W sierpniu 1875 roku, z inicjatywy ówczesnego mieszkańca Wronek, radcy zdrowia dr. *Stanisława Rosińskiego*, powstała pierwsza w tym mieście spółdzielnia oszczędnościowo - pożyczkowa pod nazwą *Bank Ludowy*.

## UROCZYSTOŚĆ

Przypadający w tym roku **Jubileusz 120 - lecia wronieckiego banku** był obchodzony skromnie. Gdyby nie *Wronieckie Sprawy*, (efektowna, okolicznościowa reklama w poprzednim numerze), to nikt, poza pracownikami banku i kilkoma innymi osobami, o tym pięknym jubileuszu nie usłyszałby.

Jubileusz uczczony został uroczystym obiadem w miejscowej *Borowiance*. Przy długim stole zasiadli razem obecni i byli pracownicy banku, zasłużeni jego członkowie i działacze, oraz zaproszeni goście. Wśród nich obecni byli przedstawiciele Oddziału Wojewódzkiego BGŻ z Wałcza i naczelni lokalnego samorządu - *Kazimierz Grott* i *Kazimierz Michalak*. Nie od rzeczy będzie tutaj zaznaczyć, że właśnie *Bank Spółdzielczy* obsługuje konto finansowe Urzędu Miasta i Gminy Wronki, który jest najzasobniejszym klientem tegoż banku.

W czasie spotkania prezes **Roman Skrzypkowiak**, szamotulanin, przypomniał zebranym historię banku, w której on sam tkwi już od 24

lat. Tyle też czasu, nieprzerwanie, kieruje tym bankiem. Wspomniano dobre, jak i te złe, chwile wronieckiej bankowości. Nigdy jednak do upadku banku nie doszło, służył rzetelnie miejscowemu środowisku. Za taką, długoletnią działalność Zarząd B.S. odbierał słowa podziękowania i gratulacje.

## Z HISTORII

Sporo informacji zebrała pani *Irena Ziółek* w przygotowanym okolicznościowym referacie o historii wronieckiego banku, przedstawionej na tle sytuacji polityczno - społecznej w Polsce. Niestety, białą plamą pozostaje okres do roku 1919. W tym roku, po odzyskaniu niepodległości, pierwszym dyrektorem banku jest **Franciszek Sokołowski**. Ludność Wronki i okolicy czynnie włączyła się w odbudowę Rzeczypospolitej, składając na konto w banku pieniądze na *pożyczkę narodową*, przeprowadzenie plebiscytu na Śląsku.

Okres dwudziestolecia międzywojennego nie był - podobno - zbyt pomyślny dla spółdzielni oszczędnościowo - pożyczkowych. Wynikało to z kryzysowej sytuacji gospodarczej kraju i szybko postępującej inflacji. Trudny był rok 1924 - reforma Ministra Skarbu, **Władysława Grabskiego** (aczkolwiek zbawiona dla gospodarki kraju), gdy wprowadzony do obiegu 1 złoty wymieniano za 1.800.000 marek polskich. Spółdzielczość bankowa mocno odczuła kryzys lat 1929 - 34, który dotknął szczególnie polskie rolnictwo. Wiele SOP-ów wówczas upadło.

Wroniecki *Bank Ludowy* przetrwał najtrudniejsze czasy. W roku 1926 otrzymał od Rządu RP 4,5

tys. złotych dla dyspozycji *Towarzystwa Przemysłowego*. Była to kwota kredytu, którego udzielano rzemieślnikom na okres jednego kwartału z 15-procentową prowizją. Z ocalałych dokumentów (zgrupowanych przez śp. Marię Stryczyńską) wynika, że tuż przed II wojną światową bank zrzeszał 252 członków, a ostatnim przyjętym była pani *Józefa Solak*, kierownik szkoły (dzisiejszej SP-2).

Podczas okupacji usunięto polski zarząd banku i powołano komisaryczny zarząd niemiecki w osobie *Willi Schultza*. W postępowaniu likwidacyjnym ściągano zadłużenia Polaków, a wkłady oszczędnościowe, w ograniczonej wysokości, wypłacano tylko osobom deklarującym przynależność do narodowości niemieckiej. Po wojnie wroniecki bank wznowia swoją działalność 1 lipca 1945 r. pod nazwą *Bank Ludowy we Wronkach - Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością* (trzy miesiące później będzie to już spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością). Bank pozyskuje nowych członków, pod koniec 1945 roku jest ich 239. Jego kierownikiem jest **Roman Ratajczak**.

W 1950 r. wroniecki bank traci swoją niezależność. Przekształcony zostaje w *Gminną Kasę Spółdzielczą*, podlegającą *Bankowi Rolnemu* w Szamotułach. Po sześciu latach odzyskuje samorządność i występuje pod nazwą *Kasy Spółdzielczej*. Wraz z odwołaną polityczną zmienia się nazwy, przynależności, centralizuje się nadzór finansowy. Od 1959 r., po dzień dzisiejszy, funkcjonuje nazwa - *Bank Spółdzielczy*.



Wiceprezes o/Wojew. BGŻ, *Waldemar Skrzypiec*, składa gratulacje prezesowi *Romanowi Skrzypkowiakowi*, a na ręce przewodniczącego Rady Nadzorczej, *Henryka Rusinka*, pamiątkowy puchar i list gratulacyjny.

Z nowszej historii warto odnotować rok 1975, kiedy to, wśród kolejnych przemian i reorganizacji (nowy podział administracyjny kraju), powstaje *Bank Gospodarki Żywnościowej*. Przejmuje on, po *Banku Rolnym*, funkcję centrali finansowej i centralnego związku (obowiązkowego) dla banków spółdzielczych. Takie podporządkowanie trwa do 1990 roku, później jest ono dobrowolne, banki uzyskują samodzielność.

Samorządność to pełna odpowiedzialność za prowadzoną gospodarkę finansową. Znaną są przypadki naciągania banków na kredyty, które zostały udzielane często wbrew logice bankowej (są delikatanie zwane - kredytami nietrafionymi). Wpadki miał i wroniecki B.S. Przykładem są nie odzyskane kredyty na budowę ubojni *Warta* w *Ćmachowie* i serowni na *Zamościu*.

Od 1993 roku bezpośredni nadzór nad działalnością BS-ów przejęły oddziały okręgowe NBP, dla Wronki jest nim O/O NBP w Pile.

Wracając do lat powojennych, należy wspomnieć ludzi, którzy we wronieckim banku pełnili odpowiedzialne funkcje, długie lata pracowali i działali.

Od 1945 r. bankiem kierowali: **Roman Ratajczak** (również w ostatnim roku przed wojną), **Bronisław Nadolny** (z Szamotuł), **Stanisław Roszak**, **Kazimierz Jankowiak** (z Szamotuł), **Ignacy Chojan**, **Roman Skrzypkowiak** (obecnie, od marca 1971 r.).

Przewodniczyli **Radzie Nadzorczej**: **Marian Zaidel**, **Wojciech Wójtowicz**, **Antoni Bloch**, **Czesław Gałka**, **Franciszek Rachwał**, **Stefan Popielski**, **Pa-**

**weł Sadecki**, **Stanisław Ostrowski**, **Marian Michalak**, **Henryk Rusinek** (obecnie, od 1990 r.).

**Kolejni prezesi Zarządu Banku** (nie zawsze kierujący bankiem był prezesem jego zarządu): **Roman Ratajczak**, **Franciszek Woelk**, **Czesław Gałka**, **Wincenty Urbaniak**, **Jan Jarmuż**, **Bonifacy Piasek**, **Roman Skrzypkowiak** (od 1993 r.).

## OBECNIE

Dzisiaj *Bankiem Spółdzielczym we Wronkach* kieruje **Zarząd** w składzie: **Roman Skrzypkowiak** - prezes, **Krystyna Szaj** - wiceprezes, **Jan Reiter** - członek. Funkcję kontrolną sprawuje **Rada Nadzorcza** w składzie: **Henryk Rusinek** - przewodniczący, **Kazimierz Piechowiak** - wiceprzewodniczący, **Grzegorz Orzechowski** - sekretarz, **Kazimierz Siwek** - przewodniczący Komisji Rewizyjnej (22 lata w Komisji), **Jan Kaczmarek**, **Adam Pośpieszny**, **Bogusław Grzybek**, **Kazimierz Kawka**, **Jan Chojnacki**, **Henryk Kałek**, **Lech Jankowski** - członkowie.

Wśród obecnych pracowników banku najdłuższym stażem pracy legitymuje się pani **Wanda Graś** - 30 lat. Tylko o rok krócej pracuje pani **Irena Ziółek**. Oprócz dyrektora banku (24 lata), panie: **Bożena Muszyńska** i **Dorota Olech**, pracują od 21 lat. Rekord - 37 lat pracy w B.S. - należy do emerytowanej pani **Ireny Blaszk**a. Niewiele mniej - 35 lat - przepracowała pani **Kazimiera Świniarska** oraz nie żyjący już panowie: **Edmund Gogolewski** (36 lat), **Franciszek Woelk** (35 lat), **Zenon Orzechowski** (28 lat), **Kazimierz Sawala** (27 lat), **Jan Jarmuż** (26 lat).

**Zysk** jest zawsze wymiernym wynikiem pracy każdej jednostki gospodarczej. W stosunku do banku jest to wykładnik zawsze dwuznaczny. Im jest on większy, tym gorzej dla klientów banku, jeśli jest na minusie, to może być postrzegany jako bank niewiarygodny. Prezes **Roman Skrzypkowiak** uważa lata osiemdziesiąte za najkorzystniejszy okres dla *Banku Spółdzielczego*. W roku 1994 stan zadłużenia wynosił 8.576.493.000,- zł a stan oszczędności 14.681.355.100,- zł.

Jeszcze do niedawna *Bank Spółdzielczy* był jedynym bankiem we Wronkach, dzisiaj są cztery, oprócz B.S. jest **PKO**, **Bank Pomorski** i **BGŻ**. *Konkurencja jest duża* - mówi prezes **Roman Skrzypkowiak** - *ale radzimy sobie nie najgorzej. Nasz bank ma swoją renomę, jest wiarygodnym, sprawdzonym bankiem. Przetrawiliśmy zawieruchę ostatnich lat, co, niestety, nie wszystkim się udało. Z 34 banków spółdzielczych w województwie pilskim, pozostało już tylko 21.*

Ustawa z listopada ubiegłego roku mówi o **regionalizacji banków** i zobowiązuje banki spółdzielcze do przystąpienia do wskazanych banków regionalnych. Wroniecki B.S. został wyznaczony do *Baltyckiego Banku Regionalnego w Koszalinie*. Przeciwnie takiej przynależności były wszystkie banki spółdzielcze województwa pilskiego, którym bliższy jest poznański bank regionalny, utworzony na bazie *Gospodarczego Banku Wielkopolskiego*. Nie bez znaczenia była też cena przynależności: ponad 103.000,- zł w Koszalinie a 5.000,- zł w Poznaniu.

W tej sprawie wyraźnie przeciwstawne stanowiska zajmowali minister **Kołodziej** i prezes **NBP Gronkiewicz - Waltz**. Pani prezes była przychylna takiemu stanowisku, ale brakowało zgody ministerstwa. W końcu zwyciężył zdrowy rozsądek. Po wielu negocjacjach bank wroniecki (wraz z innymi bankami woj. pilskiego) otrzymał zgodę na wstąpienie **do GBW w Poznaniu**.

*Bank Spółdzielczy we Wronkach* istnieje 120 lat. To chlubny jubileusz... Ale tak patrząc na pocziwego „dziadka”, to przydałaby się już mu odmładzająca kuracja. Jego wnętrzu daleko jest do bogatego wystroju innych banków. Tylko bez przepychu, ważniejsza jest funkcjonalność i estetyka pomieszczenia, aby z warunków pracy byli zadowoleni jego pracownicy, a klienci z obsługi. Czego wszystkim, z okazji tego jubileuszu życzę

**Paweł Bugaj**



# 90 LAT ZNP

21 października we Wronkach obchodzone jubileusz 90-lecia Związku Nauczycielstwa Polskiego. W sali Wronieckiego Ośrodka Kultury zebrał się nauczyciele i pracownicy wronieckiej oświaty, zrzeszeni w ZNP, który liczy 135 członków. Wśród zaproszonych gości m.in. obecny był prezes Zarządu Okręgu ZNP w Pile, Eugeniusz Buniak, oraz przewodniczący ZNP z Szamotuł, Henryk Kubiacyk, poseł Romuald Ajchler i przedstawiciele władz samorządowych. Spotkanie prowadził przewodniczący wronieckiego związku, **Ryszard Firlet**.

W czasie spotkania minutą ciszy uczczono pamięć 35 zmarłych nauczycieli, odczytano okoliczności-

wy referat, wspomnieniami Stefana Jęchorka przywołano czasy tajnego nauczania i początków odradzania się polskiej oświaty. W naszym województwie żyje tylko 16 osób z Tajnej Organizacji Nauczania. Najstarszych nauczycieli: **Konstancję Szczepaniak**, **Stefana Jęchorka** i **Wawrzyna Chojnackiego** uhonorowano dyplomami okolicznościowymi i upominkami. Działaczki ZNP: **Helena Pieprzyk** i **Kazimiera Nowak** odznaczone zostały **Złotą Odznaką ZNP**.

Przy stole zastawionym owocami i ciastem, sponsorowanym przez wronieckich cukierników, po uroczystym toaście, trwały koleżeńskie rozmowy. W części artystycznej dzieci z **Zespołu Folklorystycznego WOK-u** i harcerze z drużyny **Chęchaczy**, tańcem i piosenkami zabawiali zebranych gości.

Upominkami pożegnano związkowców odchodzących na emeryturę. Wszystkim pozostałym wręczono piękne róże.

Spotkanie zakończyło się uroczystą kolacją w **Borowiance**.

**Krystyna Tomczak**



Przewodniczący ZNP, **Ryszard Firlet** wznosi toast za pomyślność...

## Spotkanie po latach



*Kiedy razem się zbieramy  
zewsząd radość jakaś wionie...*

Pierwszego września 1995 roku minęło 35 lat od momentu powołania do życia Zasadniczej Szkoły Handlowej przy PSS *Spółem* we Wronkach, która powstała z inicjatywy **Tadeusza Magiera**. Szkoła funkcjonowała do roku 1963 i wyuczyła jedną klasę.

Z okazji tej rocznicy absolwentki jedyne rocznika zorganizowały trzecie już koleżeńskie spotkanie, na które przybyło tradycyjnie 16 osób (6 osób, niestety, nie utrzymuje kontaktów koleżeńskich). Stawili się: **Maria Chmielewska** (Grzegorzewicz), **Bożena Mikulska** (Woźniczak), **Irena Koniczna** (Siutkowska), **Gabriela Kubiak** (Kasztelan), **Zofia Nowak** (Grzymek), **Zofia Nowak** (Wiśniewska), **Zofia Noje** (Bajerska), **Wanda Mikołajczak**, **Wiktoria Grzana** (Barłóg), **Stefania Jaroszyk** (Skrzypczak), **Janina Gromadzka** (Sobek), **Kazimiera Paździorek** (Jeziarska), **Krystyna Klemenska** (Kozłowska), **Krystyna Barańska** (Naparta), **Genowefa Jaworska** (Winiecka), **Teresa Ratajczak** (Stężała) oraz ten, od którego się zaczęło - **Tadeusz Magiera**.

Wieczór mijął w miłej, serdecznej atmosferze. We wspomnieniach przywołano nauczycieli: **Wandę** i **Jacka Bonowskich** oraz zmarłych - **Wacława Napierałę** i **Ludwikę Zgaińską**. Podczas spotkania przeprowadzono matematyczną analizę klasy, z której wynika, że na 22 absolwentów (21 kobiet i 1 mężczyzna) do chwili obecnej w handlu pracuje 7 osób, 9 w innych zawodach, a 5 korzysta z renty zdrowotnej. 13 osób zamieszkuje we Wronkach, 9 los rzucił w różne strony Polski: do Poznania, Szamotuł, Kalisza, Gdańska, Strzelca, Knurowa, Wodzisławia Śl. Mają razem 48 dzieci i 17 wnuków.

Ostatnie ich koleżeńskie spotkanie odbyło się 10 lat temu, kolejne wyznaczali sobie za lat 5.

**K.T.**



**W** październikowy, chłodny i mglisty wieczór, garstka mieszkańców Wronek dotarła do zimnej, ponurej sali kina na koncert **Kwartetu Smyczkowego Artus** z Poznania.

Panie artystki w powiewnych sukienkach, panowie we frakach z trudem dostrajali swoje instrumenty reagujące na niską temperaturę. Nie okazywali swojego niezadowolnienia (o dziwo!), wręcz przeciwnie, wdzięcznymi uśmiechami witali tych, którzy przyszli ich posłuchać.

Koncert swój rozpoczęli jednym z najbardziej uroczystych utworów **Wolfganga Amadeusa Mozarta** *Eine kleine Nachtmusik*. Ten prześliczny

klejnot muzyki Mozarta, zagrany z wdziękiem i po mistrzowsku, pozwolił nam zapomnieć o przykrościach sali. Od tego momentu liczyła się tylko muzyka. *Poemat* czeskiego kompozytora **Zdenka Fibicha** obiegł świat w rozlicznych transkrypcjach, tego wieczoru dotarł i do nas. Słuchaliśmy go niemalże z zapartym tchem, podobnie zresztą jak i kolejnych utworów: **Brahmsa**, **Straussa**, **Theodorakisa**, **Mc Cartneya**, **Lenona** i innych kompozytorów. Bawiła nas muzyka starego Wiednia i muzyka filmowa. Wiele miłych wrażeń odczuwaliśmy w czasie słuchania tematu z musicalu **J. Backa** *Skrzypki na dachu*. Wirtuozowska gra **Artura Banasz-**

**kiewicza** nie mogła być niedostrzeżona. Oczy nie nadązały śledzić palcówki i ruchów smyczka.

Czwórka wspaniałych muzyków poznańskich: **Sylwia Balachowska** (altówka), **Stanisława Dziedzielniewicz** (wiolonczela), **Tomasz Żelaśkiewicz** (II skrzypce), i **Artur Banasziewicz** (I skrzypce) dostarczyła nam wielu miłych doznań emocjonalnych.

Nie żalowałymi braw i dowodów naszego zadowolenia, nie mieliśmy jednak odwagi prosić o bisy, gdyż byłyby one wręcz katorgą dla wykonawców. Unikali ich też artyści, nakładając szybko płaszcze i kurtki.

Wierzmy jednak, że wkrótce spotkamy się z nimi w przyjem-

niejszej scenerii, gdzie w komforcie psychicznym i fizycznym dane nam będzie słuchać muzyki przez nich prezentowanej.

Gwarantuję, że nawet ten, kto do tej pory uważał, że nie rozumie i nie potrafi słuchać muzyki poważnej, nie będzie żałował, jeżeli przyjdzie na ich koncert. Oczarują swoją grą i zmieniają dotychczasowe myślenie, wyzwolą potrzebę obcowania z muzyką.

Koncert został zorganizowany przez **WOK** z inicjatywy redaktorów **STRONY Wronieckich Spraw**.

**Krystyna Tomczak**



## PO ŚWIĘCIE ZMARŁYCH

Z satysfakcją należy stwierdzić, że przyjmuje się u nas piękny i dobrze świadczący o lokalnej społeczności zwyczaj dbania o groby więźniów politycznych okresu stalinowskiego. Podczas uroczystości Wszystkich Świętych na cmentarzu parafialnym wszystkie groby ofiar reżimu stalinowskiego były uporządkowane i ozdobione kwiatami oraz wieńcami, na każdym z nich paliły się przynajmniej po trzy znicze. Wieńce, kwiaty i lampki pod pamiętkowymi tablicami na murze kaplicy świadczyły o naszej pamięci.

Należy podziękować młodzieży Szkoły Podstawowej Nr3 za dbałość o groby więźniów politycznych. Tradycyjnie nie zawiadła młodzież Szkoły Podstawowej Nr1, jak zwykle bez przypominania przygotowująca te groby na Święto Zmarłych. Myślę, że dyrektorki zauważą i odnotują wychowawcze zaangażowanie swoich nauczycieli.

Słowa podziękowania należą się paniom **Ewie Dojasowej** i **Genowefie Kicman-Rachwał** za kwiaty na mogiły więźniów i pod tablice, oraz paniom **I. oraz L. Wika** za pielęgnację grobów. Należą się one także tym (coraz liczniejszym) mieszkańcom Wronki, którzy oprócz swoich grobów, dbają także o położone w pobliżu mogiły zmarłych więźniów.

Godny odnotowania jest udział w dziele uczczenia pamięci ofiar więzienia osób spoza naszej gminy. W tym roku po raz pierwszy pojawiły się datki pieniężne, przysłał je: pan **Jan Piątkowski** z Chotkowa, pan **Wincenty Pyka** z Mysłowic (byli więźniowie) oraz pani **Teresa Nowicka** z ul. Nowowiejskiego w Poznaniu. Dzięki temu zapłonęły światła również w Dzień Zaduszny oraz w dniu Święta Niepodległości, 11 listopada.

Bożena Stróżyńska

## Podziękowania

„Było to wspaniałe rodzinne spotkanie.” To, że tak świetnie wypadło spotkanie jubileuszowe **90-lecia ZNP**, było zasługą nie tylko organizatorów, ale w szczególności osób, które odpowiedziały na ich apel i prośby.

W imieniu wszystkich członków ZNP serdeczne podziękowania i wyrazy wielkiej wdzięczności kierujemy do: prezesa Fabryki Kuchni **Wronki**, Nadleśnictwa **Wronki**, Zakładu Karnego, kierownika Piekarni **GS**, drużyny harcerskiej **Chęchacze**, członków Zespołu Folklorystycznego **WOK-u** i jego opiekunów, pracowników **Borowianki**, redaktorów **Wronieckich Spraw**. Do grona ofiarodawców i osób zaangażowanych w przygotowanie imprezy należą również: **Eugenia Hały**, **Barbara Oleksiak**, **Urszula Woźniak**, **Teresa Ratajczak** i **Czesława Nowak**, **Eligiusz Grupiński**, **Pertek-Mikołajczak**, **Antonina Woźniak**, **Wiesława Wojtyniak**, **Marek Klimecki**, **Jadwiga Goldmann**, **Genowefa Kicman-Rachwał**, **Dorota Koźlarek**, **Barbara Kita**, **Bogusława Wieczorek**, **Walerian Sroczyński**, **Krystyna Roszak**, **Zbigniew Orzechowski**, **Mirosław Nowak**, **Jacek Kalinowski**, **Bogdan Czerwiński**, **Roman Cichy**, **Grzegorz Rusinek**, **Anna Jeńciak**.

Wszystkim razem i każdemu z osobna **dziękuję**.

**Kazimiera Nowak**  
(sekretarz Zarządu Oddziału ZNP we Wronkach)

## REGULAMIN

### IV Ogólnopolskiego Konkursu Wierszy o Laur Klemensa Janickiego

1995r. Decyduje data stempla pocztowego. Każda strona (także kopia) powinna być opatrzona godłem.

3. Każdy z uczestników, pod jednym godłem, może nadesłać jeden zestaw wierszy, złożony z 5 tekstów poetyckich, nie publikowanych, nie nagradzanych.

- Utwory nie odpowiadające powyższemu warunkom nie będą przedmiotem oceny jury. Nagrodzeni i wyróżnieni uczestnicy turnieju oraz zakwalifikowani przez jury do finału zostaną o tym fakcie powiadomieni specjalnym pismem.

Wiersze nagrodzone i wyróżnione zostaną przedstawione przez finalistów w dniu 17 lutego 1996r. w Zamku, w Sali Kominkowej o godz. 18.00. Jury pod przewodnictwem prof. dra hab. Ryszarda K. Przybylskiego ogłosi werdykt, wręczy nagrody i wyróżnienia.

#### 4. Nagroda główna i wyróżnienia

Nagrodą główną konkursu jest Laur Klemensa Janickiego, wykonany przez artystę plastyka, ufundowany przez Centrum Kultury Poznania „Zamek” oraz nagroda pieniężna, ufundowana przez CKP „Zamek” oraz Oficynę Wydawniczą „Głos Wielkopolski”.

#### Wyróżnienia:

- wyróżnienie jury (nagrada pieniężna CKP „Zamek”)

- wyróżnienie za tekst o motywach ekologicznych (Ekologiczne Stowarzyszenie Środowisk Twórczych w Poznaniu), rzeźba w brązie artysty plastyka **Kazimierza Rafalika**, ufundowana przez artystę

- wyróżnienie - nagroda prywatna **Janiny i Janusza Michalskich**

- wyróżnienie **Iwony i Czesława Nowaków**

- wyróżnienie - nagroda prywatna **Bożeny i Jerzego Zimny**

- wyróżnienie - nagroda publiczności

Wartość nagrody głównej oraz wszystkich wyróżnień wyniesie ok. 1500 zł.

5. Warunkiem ubiegania się o nagrodę publiczności jest odczytanie przez autora tekstu wybranego przez jury.

6. Nagrodę główną oraz wyróżnienia (oprócz wyróżnienia publiczności) przyzna jury. Organizatorzy nie zwracają nadesłanych prac.

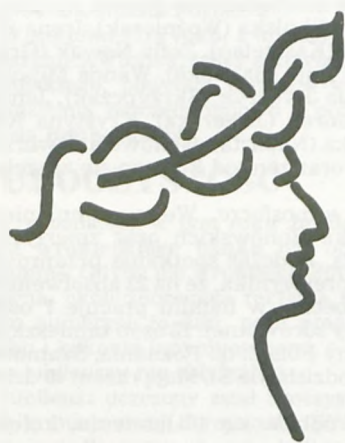
7. Organizatorzy zastrzegają sobie odmienny od wyżej przedstawionego podział wyróżnień.

8. Wiersze nagrodzone mogą zostać wykorzystane przez prasę lub inne środki przekazu bez zgody autorów. Wybrane teksty opublikuje „Głos Wielkopolski”, miesięcznik „Ten Świat” i „Gazeta Zamkowa”.

9. Finaliści spoza Poznania (ale z terenu Rzeczypospolitej Polskiej) otrzymają zwrot kosztów podróży oraz hotel (17/18 lutego '96) na koszt organizatorów.

10. Zainteresowani otrzymają regulamin konkursu w pok. 51 Centrum Kultury Poznania „Zamek”.

11. Sekretariat konkursu, informacja - Zamek, tel. (0-61)536081, w.266, p.243.



1. Przedmiotem konkursu są utwory poetyckie nigdzie dotąd nie publikowane i nie nagradzane.

2. Utwory opatrzone godłem należy przesłać w maszynopiśmie w 3 egzemplarzach pod adresem: Klub Literacki Centrum Kultury Poznania „Zamek”, p.243, ul. Św. Marcin 80/82, 61-809 Poznań, z dopiskiem: „Konkurs poetycki”, wraz z zaklejoną kopertą, zawierającą imię, nazwisko i adres autora, łącznie z kodem, do dnia 31 grudnia

## PALEOMATEMATYKA

Wszystkim zagrożonym manipulacją liczbami, poszukującym obrony przed działaniami matematycznymi, polecam ostatnią książkę kontrowersyjnego uczonego z Nowej Zelandii, najwybitniejszego reprezentanta matematyki alternatywnej, D.I. Le Thanta. Temu świetnemu badaczowi międzynarodowa mafia matematyków (mmm) uniemożliwiła (jak sam podaje) wydrukowanie pracy „*Mathematica dyluvialis*”, więc umieścił on ją w postaci pliku w sieci INTERNET, gdzie jest stale dostępna.

„*Mathematica dyluvialis*” zawiera próbę odtworzenia matematyki jeszcz z czasów, zanim nauka stała się (jak twierdzi D.I. Le Thant) narzędziem manipulacji umysłami. Wykład ujęty jest w formę dialogów platońskich między Plesjogorasem a Paleokratesem. Myślę, że nie postąpię wbrew intencji Autora, cytując niewielki fragment:

**Plesjogoras:** Czy istotnie Falsyfikos przekonywał cię, Paleokratesie, że odwrotnością dodawania jest odejmowanie?

**Paleokrates:** Nie inaczej, Mistrzu.

**Plesjogoras:** Spójrz na ten owoc hia-tua [ten gatunek rdzennej flory nowozelandzkiej i australijskiej, przypominający arbuza, został wytępiony prawdopodobnie pod koniec osiemnastego wieku; występuje jeszcze we wspomnieniach Jamesa Cooka - przyp. K.S.] i powiedz, co możemy z nim zrobić.

**Paleokrates:** No, możemy go zjeść. [Znamienity smak hia-tua, sławiony w pieśniach Aborygenów, stał się najprawdopodobniej przyczyną wytępienia tego gatunku - przyp. K.S.]

**Plesjogoras:** Ale co możemy z nim zrobić matematycznie, Paleokratesie?

**Paleokrates:** Ty powiedz, Mistrzu.

**Plesjogoras:** Mogę tym oto toporkiem podzielić go na dwie części. Ciach. A co zrobić, żeby znowu był cały?

**Paleokrates:** No, złączyć jedną z drugą.

**Plesjogoras:** Właśnie, dodać połowę do połowy. Widzisz więc, że działaniem podstawowym jest dzielenie, a jego odwrotnością jest dodawanie.

**Paleokrates:** Falsyfikos - nie złość się, Mistrzu - twierdził, że można również odjąć od całości połówkę i pozostanie połówka.

**Plesjogoras:** Wyteż umysł, Paleokratesie. Czy, zanim podzieliłem hia-tua, istniała jakakolwiek połówka, którą można by było odjąć lub cokolwiek z nią zrobić?

**Paleokrates:** Nie, był tylko cały hia-tua.

**Plesjogoras:** Widzisz więc, że możliwe było tylko dzielenie. Dzielenie a potem dodawanie. Ale obawiam się, że ci nie znający skrupułów łajdacy, którzy dla własnych korzyści usiłują już dziś stosować odejmowanie, posuną się jeszcze dalej.

**Paleokrates:** Przerazasz mnie, Mistrzu. Co masz na myśli?

**Plesjogoras:** Mnożenie, mój nierozgarnięty przyjacielu. Ale o tym porozmawiamy jutro. A teraz posilmy się tym podzielonym hia-tua.

Kto ciekaw całości tej, jak widać, przystępnie napisanej książeczki, może jej poszukać w sieci INTERNET, pod kodem M.D.Le Thant.free. Przyjemnej i odświeżającej lektury.

Klemens Stróżyński

[Za kwartalnikiem „Nauczyciele i Matematyka”, jesień 1995r.]



# Konkurs wiedzy o Wronkach

sponsorowany przez pana Marka Jankowskiego właściciela firmy PROFIENAMEL

W drugim etapie konkursu, w kategorii szkół podstawowych, wyłoniliśmy kolejnych finalistów. Prawidłowo na pytania odpowiedzieli i nagrody otrzymują: **Paulina Kanarek** (Wronki, os. Słowackiego), **Brygida Ponicka** (Wronki, ul. Poznańska), **Łukasz Paciorkowski** (Wronki, ul. Towarowa).

Gratulujemy! Nagrody - podręczniki z kasetami do nauki wybranego języka obcego (niemieckiego lub angielskiego), prosimy odebrać w księgarni na Rynku.

Z przykrością stwierdzamy, że po raz kolejny nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi od uczniów szkół średnich. Ale do trzech razy sztuka - jak mówi przysłowie, więc raz jeszcze powtarzamy pytania, które brzmią:

1. Wymień trzy najstarsze eksponaty naszego muzeum, z jakiego okresu pochodzą?

2. Jak się nazywał pierwszy burmistrz Wronek II Rzeczypospolitej i jak długo pełnił tę funkcję?

3. Jaką organizację reprezentuje najstarszy sztandar wystawiony w muzeum? W jakich latach ona działała?

## Pytania dla uczniów szkół podstawowych:

1. Wymień rodzaje żelazek znajdujących się w muzeum.

2. Kim byli z zawodu i jak się nazywali dwaj wronieccy rzemieślnicy, którzy wyrabiali drewniane naczynia i urządzenia gospodarstwa domowego - prezentowane w muzeum?

3. Ile pomników jest we Wronkach, co (kogo) upamięniają?

Odpowiedzi, z załączonym kuponem (wyciętym z gazety), prosimy przesyłać do końca listopada pod adresem redakcji, lub wrzucić do naszej skrzynki pocztowej przed muzeum.

**Regulamin** naszego konkursu jest prosty. Wystarczy odpowiedzieć poprawnie na trzy pytania zamieszczone w gazecie, aby uczestniczyć w comiesięcznym losowaniu zestawów do nauki języków obcych. Losujemy po trzy nagrody w każdej kategorii. Osoby, które zostały nagrodzone, stają się jednocześnie finalistami konkursu, który odbędzie się w miesiącu lutym. Do tego czasu, co miesiąc, będziemy publikować kolejne zestawy pytań. Zwycięzcy każdego etapu nie biorą udziału w kolejnych losowaniach nagród. Oczekują oni na bój finałowy. Czas ten powinni wykorzystać na pogłębianie wiedzy o Wronkach - tych dawniejszych i dzisiejszych. Zachęcamy do odwiedzania muzeum (skarbnicy wiedzy o historii naszego miasta), czytania monografii Wronki i *Wronieckich Spraw*, a także do spacerów po naszym mieście, szczególnie po tych „zapomnianych” jego częściach.

**Zapraszamy do konkursu - poznawania naszej małej ojczyzny.**

## ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI

z poprzedniego numeru

**Poziomo:** Hoffman, drozd, leżak, konto, raz, azymut, rutyna, czosnek, kreacja, Plater, aga, order, Kunicka.

**Pionowo:** refren, Amado, znalazca, bolero, dukat, szpikulec, tonacja, mechanik, trema, ostroga, gnu.

W wyniku losowania nagrody otrzymują:

**Agnieszka Kaliszan** (zam. ul. Polna, Wronki) - kasetą video z filmem o Wronkach,

**Maria Adamczewska** (zam. ul. Powstańców Wlkp., Wronki) - książka *Powrót do Wronek*.

**Gratulujemy!** Odbiór nagród w Redakcji WS.

Nagrody ufundowali: Burmistrz Miasta i Gminy Wronki i TMZW.

## IDA ŚWIĘTA

# Bez rąk i nóg...

Stracili swoje kończyny z różnych przyczyn: wad, chorób, wypadków. Jednak żyją i cenią sobie to życie. Nauczyli się malować ustami i nogami. Umiejętność tę osiągnęli dzięki samozaparciu i nieustającej woli bycia użytecznym w społeczeństwie. Pragną zarabiać na swoje utrzymanie, a nie być zdanym na opiekę społeczną.

Proponują nam swoje piękne kartki świąteczne i noworoczne. Zestaw 6 kartek z kopertami za 4,89 zł. Jest też w ofercie *Kalendarz Artystyczny z Sentencjami* na rok 1996 (28 kart w formacie 20x13 cm, ilustrowany pracami kalekich artystów z wierszami znanych polskich poetów - w cenie 5,6 zł).

Niektórzy mieszkańcy Wronki otrzymali już przesyłkę z kartkami do domów. Zaufali nam, że otrzymają zwrot należności, licząc na nasze zrozumienie i uczciwość.



Redakcja *Wronieckich Spraw*, popierając inicjatywę Niezwykłych Artystów, podaje adres tym Czytelnikom, którzy zechcą ich wesprzeć i zakupić ich prace.

Zamówienia kierujcie pod adresem:

**Wydawnictwo Kalekich  
Artystów  
Malujących Ustami  
i Nogami  
ul. Środkowa 5  
(tel/fax 0-36 152306)  
47-400 Racibórz**

K.T.

## Serdeczne podziękowania

**panu Antoniemu Spychale  
i Firmie Szczotpol**

za przekazane pieniądze na zakup  
zabawek i pomocy  
dydaktycznych dla Przedszkola  
we Wróblewie  
składa

*Personel i Dzieci*

# JABŁKA NAJSMACZNIEJSZE ODMIANY



*Skus się i Ty!...*

*Hurtowe zamówienia na określony termin.*

*Indywidualne zakupy na bieżąco.*

**Wronki, Stare Miasto 36 Tel. (067) 541-503.**



**PRYWATNY  
GABINET  
LEKARSKI**

Wronki, ul. Klasztorna 2,  
Tel. 540-889

lek. med. Katarzyna GUDZIO  
INTERNISTA

(ekg, choroby tarczycy)  
środa 16<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>

Lek. med. Maciej KRAJEWSKI  
ORTOPEDA - TRAUMATOLOG

(choroby kolana)  
środa 17<sup>30</sup> 18<sup>30</sup>

wizyty domowe - tel. 54-889

**Gabinet Chirurgiczny  
dr Janusz Renn**

Wronki,  
ul. Powstańców Wlkp 23  
Przychodnia Zakładowa  
„Spomasz”

czynny  
wtorki, w godz. 16<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>

*Leczenie i diagnostyka  
Wykonywanie drobnych  
zabiegów chirurgicznych*

**Firma zakupi grunt**

pod działalność gospodarczą  
o powierzchni do 1ha,  
w rejonie  
lub na obrzeżach Wronek.

Kontakt:

zgłoszenia pisemne prosimy  
składać pod adresem redakcji  
z dopiskiem  
na kopercie „Sprzedam grunt”.

Hurtownia chemii gospodarczej

**Waldi s.c. POZNAŃ**

filia we Wronkach przy ul. Rolnej 13

(były pawilon *Spółem PPS* na Zamościu)

★ Bogata oferta towarowa ★

**Korzystne ceny - Udzielamy rabatu**

Zapraszamy: codziennie w godz. 8.00-18.00  
w soboty: 8.00 - 13.00

**MALOWANIE PROSZKOWE**

**R & R Prajs s.c.**

Wronki, os. Zamość 58

Tel. (0-67) 54 06 88

**SPRZEDAM**

**VW POLO 1300**

czerwony, rocz. 1991,  
stan idealny

Tel. (067) 54 94 57

**SPRZEDAM**

domek letniskowy  
w Chojnie

murowany, 102 m kw.  
Wiadomość:  
Czarnków, tel. 55 31 91

**Poszukuję  
MIESZKANIA  
DO WYNAJĘCIA**

Informacje:

Tel. 540-539 (7<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>)  
Tel. 540-007 (16<sup>00</sup> - 20<sup>00</sup>)

**Materiały pokryciowe**

◆ Ondura (USA) ◆ Ondulina  
(Francja) ◆ Eternit - 175x113  
◆ Papy zwykle i termozgrzewalne

Tanio poleca „Promotech”  
Brzeźno 20, tel. Czarnków 55-19-83

● Piecyki hiszpańskie na gaz butlowy

**TECH-DOM**

WRONKI, RYNEK 5

(od ul. Szkolnej)

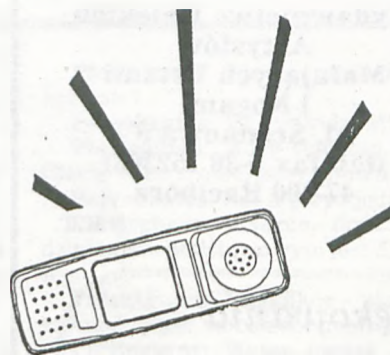
**TELEFONY  
z homologacją**

- z licznikiem ● z pamięcią
- automatyczne sekretarki
- leżące ● wiszące
- akcesoria

*szeroki wybór typów i kolorów*

**sprzedaż:**  
od 14.00 do 17.00

**Instalujemy  
domofony**



**ZAMIENIĘ  
MIESZKANIE**

spółdzielcze  
dwa pokoje 51 m<sup>2</sup>  
w Żarach  
na podobne  
mieszkanie  
we Wronkach  
Tel. (0-67) 540-534

**uni-terra**

Ośrodek Języków Obcych  
w Poznaniu

zaprasza na  
**zimowe  
ferie '96**

w Świeradowie Zdroju  
(29 stycznia - 10 lutego)

- ★ nauka języka obcego  
— dla początkujących  
i zaawansowanych
- osobny obóz dla  
maturzystów
- ★ wypoczynek  
i turystyka
- ★ nauka jazdy  
na nartach

**cena: 570,- zł**

Bliższych informacji  
udziela i zapisy  
przyjmuje Redakcja  
Wronieckich Spraw  
(w czasie dyżurów)

Tel. 540-617

540-031 (codziennie w g. wieczornych)

**SANUS**

Zakład  
Handlowo-  
Usługowy

**Paweł Kmiecik** Wronki, ul. Świerkowa 10

oferuje:

- ★ wywóz nieczystości stałych
- ★ sprzedaż pojemników na śmieci  
- kubły i wózki

Zgłoszenia przyjmuje  
automatyczna sekretarka



**540-669**

**ZESPÓŁ MUZYCZNY**

**VANAX**

zaprasza swoich miłośników

na **BAL SYLWESTROWY**

do Hotelu A-2 w Sękowie.